



Maleństwo urodzone przed rokiem – Dom Kultury Polskiej – staje o własnych siłach

Białe mury tętnią życiem

Gdy przed rokiem w wyjątkowo uroczystej atmosferze nastąpiło otwarcie w Wilnie Domu Kultury Polskiej, nie wszyscy wierzyli, że Dom ten tak szybko znajdzie swoje miejsce w życiu społeczności polskiej. Dziś te białe obszerne mury tętnią życiem. Podkreślano to w ubiegły niedzielny wieczór, na uroczystości poświęconej pierwszej rocznicy działalności Domu.

Była to uroczystość raczej kameralna, bez górnolotnych frazesów i zbytniego patosu. Była to uroczystość rodzinna, bo takową rolę ten Dom też pełni.

Dziś swoją siedzibę tu ma ponad 30 organizacji polskich.

Prowadzący jubileuszowy koncert – aktorzy Teatru Polskiego w Wilnie Joanna Moro, zdobywczyni tytułu „Dziewczyna „Kuriera Wileńskiego” 2000” oraz Mirosław Szejbak w telegraficznym skrócie wymienili najważniejsze akcje i imprezy Domu Polskiego – Andrzejki i Zapusty, Noc Świętojańska i Dzień Dziecka, Wigilia dla sierot i charytatywny koncert na rzecz pomocy powodziom w Polsce.

Tutaj miały możliwość wystąpić nasze rodzime zespoły, tutaj można było zorganizować międzynarodową konferencję na tematy techniczne. Sporo tego było, jak na pierwszy rok pracy.

Podczas koncertu jubileuszowego wystąpiły: Wileńska Orkiestra Kameralna pod kierunkiem Zbigniewa Lewickiego, która nie wymaga większej reklamy, Ewelina Saszenko, jedna z utalentowanych siostr rodziny Saszenków, zaprezentowała przedwojenne szlagiery polskie, Kapela Pana Jana z Landwarowa pod kierunkiem Jana Jaromłowicza grała i śpiewała na ludo-



Na rocznicę działalności Domu Kultury Polskiej przypadł wyjątkowo miły debiut tanecznego zespołu dziecięcego pod kierownictwem Dali Kamaitienė
Fot. Bronisława Kondratowicz

wo, a zespół „Zgoda” zaprezentował repertuar z różnych regionów Polski. „Mazur” w wykonaniu tego zespołu może upiększyć każdą, najbardziej renomowaną scenę.

Na rocznicę działalności Domu Kultury Polskiej przypadł też wyjątkowo miły debiut. W DKP rozpoczął swój artystyczny żywot dziecięcy zespół taneczny, a kieruje nim Dalia Kamaitienė, laureatka wielu konkursów międzynarodowych w tańcu towarzyskim. Maluchy podbiły serce widzów i ta domagała się bisowania.

Co było najtrudniejsze w pracy Domu Kultury Polskiej – pytamy dyrektora Artura Ludkowskiego.

Uważa on, że sama praca w całości nie należy do łatwych. Napawa optymizmem to, że Dom zaczyna żyć.

– Zaczynamy trochę zarabiać, choć nie tyle, ile by się chciało. Od początku stycznia tego roku Dom działa bez pomocy z Polski i jakoś dajemy sobie radę – powiedział.

Pracuje tu teraz 14 osób włącznie ze sprzątaczkami i szatniarkami. Restauracja Polonez nie należy do Domu, podobnie, jak inne komercyjne struktury – fryzjerna, gabinet dentystyczny, klub internetowy i in. Natomiast hotel, który może przyjąć ponad 50 osób, należy do samego Domu. A jest to hotel o standardzie

turystycznym – są tu umiarkowane ceny i dobra obsługa.

Beata Czaplińska, zastępca dyrektora, mówi, że dla chcącego nic trudnego. W organizacji każdej imprezy bierze udział cały zespół. Trudne były początki. Zawsze istniały obawy, że nie dopisze frekwencja. Jednak już od września, gdy skończyły się działy, grzyby, jagody, można się było przekonać, na ile potrzebny jest Dom Polski, gdyż każda impreza cieszy się dużą popularnością. Pani Beata uważa, że najważniejsze jest, by ludzie mieli satysfakcję z tego, że w „naszym domu dobrze się zabawili”.

(Dokończenie na str. 3)

Sprzedano ostatni państwowy bank komercyjny Nord/LB gotowy do skoku



Povilas Milašauskas (z prawej) – zadowolony, że zdołano sprowadzić na Litwę mocny niemiecki bank; Joergen Koesters – potwierdza, że inwestycja w LZÜB jest największą w krajach bałtyckich
Fot. ELTA

Jak już zapowiadaliśmy, wczoraj Fundusz Majątku Państwowego (FMP) z niemieckim bankiem Norddeutsche Landesbank Girozentrale (Nord/LB) podpisał umowę w sprawie sprzedaży kontrolnego pakietu

akcji banku Lietuvos žemės ūkio bankas (LZÜB).

Była to trzecia, tym razem udana, próba sprzedaży ostatniego banku państwowego Litwy.

(Dokończenie na str. 3)

Wystawa w Muzeum Narodowym 85 plakatów Eidrigėvičiausa

W Muzeum Narodowym Litwy została otwarta wystawa plakatów Stasysa Eidrigėvičiausa, plastyka rodem z Poniewieża, już blisko 20 lat mieszkającego w Polsce.

Prezentowane plakaty, w sumie 85, stanowią obecnie kolekcję Muzeum Narodowego. Jest to dar plastyka dla swej Ojczyzny. Dodajmy, że w 2001 r. został on laureatem Narodowej Premii Kultury i Sztuki Litwy.

Eidrigėvičius uprawia plakat – jeden z najbardziej znanych gatunków. Stosuje przy tym różnorodną technikę, sięga do różnej tematyki. Oprócz tego pracuje często przy ilustracjach, ekslibrisach, instalacjach, maskach i – przy zwyczajnym rysunku. Jednak wszystkie one mają swoistą wizję świata, więc prace jego autorstwa nietrudno odróżnić.

Plastyk jednak wyznaje, że plakaty są najbardziej widocznymi je-

go dziełami. Chętnie eksponują je galerie i muzea w wielu krajach świata.

Krytycy sztuki zwracają uwagę, że plakaty Eidrigėvičiausa charakteryzują się pewną swojskością, rzec można – intymnością. Czującym rysunkiem, delikatnymi pastelowymi tonami stwarza on kameralny nastrój. Z plakatów najczęściej spogląda na nas twarz człowieka o wielkich rozmiarach, najczęściej podobna do maski, ale nie chowająca, lecz odkrywająca niuanse nastroju i wewnętrzne przeżycia.

Wiele plakatów polsko-litewski twórca tworzy z okazji premier filmowych i teatralnych oraz festiwali sztuki i konkursów, zarówno w Polsce, jak i w innych krajach. Wystawa w wileńskim muzeum została wyeksponowana w postaci wielkiej instalacji, a autorem projektu jest architekt Gražina Pajarskaitė.

(Dokończenie na str. 2)

2002
Prenumerata
na marzec trwa
tylko do 20 lutego!



W NUMERZE

Praworządność — 5

Niehumanitarne Łukiszki

W wileńskim więzieniu-izolatorze na Łukiszkach więźniowie, którzy oczekują na przydział do zakładów karnych, są przetrzymywani w niehumanitarnych warunkach – ustalił Kęstutis Milkeraitis, kontroler sejmowy.

Kultura — 6

Dowgiłłowa – zapomniana artystka?

Będąc na Litwie nie powinno się ominąć Muzeum Sztuk Pięknych w Kownie. Znajdziemy tam prace zapomnianej polskiej artystki Elżbiety Dowgiłłowej.

Stolica — 7

Tam, gdzie król piechotą chodzi...

Wygląda na to, że trzeba było faktu, aby dwaj wysoko postawieni funkcjonariusze z Wielkiej Brytanii załatwili swoją fizjologiczną potrzebę na ulicy (dokładniej na ścianie gmachu Urzędu Prezydenta), a wszyscy skonstatawali to, co od lat trzeba było skonstataować, a mianowicie, że w stolicy brakuje publicznych szaletów.

Społeczeństwo — 9

Garšva contra Mincevics

Jak uniknąć nieporozumień między Litwinami i Polakami.

Sentencja

Człowiek nie jest ani aniołem, ani bydlęciem; nieszczęście w tym, iż kto chce być aniołem, bywa bydlęciem.

BLAISE PASCAL



Kalejdoskop aktualności

Premier udał się do Uzbekistanu

Premier Algirdas Brazauskas wczoraj udał się do Uzbekistanu w celu poszukiwania możliwości rozwoju dwustronnych kontaktów gospodarczych.

Podczas trzydniowej wizyty Brazauskas spotka się z prezydentem Uzbekistanu Islamem Karimowem, premierem Utkirem Sultanowem, przewodniczącym parlamentu Erkinem Chailitowem, wspólnotą litewską, a także zainauguruje forum przedsiębiorczości Uzbekistanu i Litwy. W Taszkencie ma być podpisana umowa rządów Litwy i Uzbekistanu o współpracy w zwalczaniu przedsiębiorczości oraz o rozwoju i ochronie inwestycji. W tej podróży Brazauskasowi towarzyszy delegacja przeszło 30 przedsiębiorców litewskich. Wśród osób towarzyszących jest również popularny w byłym ZSRR aktor Donatas Banionis.

Powstanie forum przyszłości UE

W sobotę, 23 lutego w Wilnie odbędzie się konferencja założycielska Forum Przyszłości Unii Europejskiej.

Będzie to stałe czynne zgromadzenie instytucji pozarządowych, związkowych oraz innych organizacji społecznych i naukowych, a jego zadanie będzie polegało na włączeniu społeczeństwa do dyskusji na temat przyszłości UE. Idea założenia takiego forum zrodziła się w sejmowym Komitecie Spraw Europejskich. Jak poinformował prezes tego komitetu, wiceprzewodniczący Sejmu Vytenis Andriukaitis, temu forum patronować będą prezydent Litwy, przewodniczący Sejmu i premier.

„Tele2” obniża ceny rozmów

Litewska spółka telekomunikacji komórkowej „Tele2” o przeszło 20 proc. obniżyła wczoraj ceny rozmów z krajami Unii Europejskiej. Od tego dnia rozmowy zarówno na telefony łączności przewodowej jak i komórkowej przez całą dobę będą kosztowały 1,95 Lt.

Nowa taryfa „Tele2” telefonując do wszystkich krajów UE w godzinach szczytu (od godz. 6 do 22 w dniach pracy) jest obecnie najniższa spośród wszystkich spółek telekomunikacyjnych na Litwie, informuje komunikat prasowy, rozpowszechniony przez agencję łączności ze społeczeństwem „Guliverio tinklas”. Nowa taryfa dotyczy telefonów do wszystkich krajów UE: Irlandii, Austrii, Belgii, Danii, Wielkiej Brytanii, Grecji, Hiszpanii, Włoch, Luksemburga, Holandii, Portugalii, Francji, Finlandii, Szwecji i Niemiec.

Litewski euronegociator — w Niemczech

Główny negocjator Litwy z Unią Europejską, dyrektor Komitetu Europejskiego Petras Auštrevičius rozpoczął wizytę roboczą w Niemczech, w toku której zamierza poznać opinię Niemiec na temat zaproponowanego przez Komisję Europejską planu finansowania rozszerzenia UE. Ten plan omawiają obecnie kraje UE, które zdecydowały o jego zatwierdzeniu.

Zaproponowany przez Komisję Europejską plan finansowania rozszerzenia UE przewiduje środki na rolnictwo, rozwój regionalny oraz projekt strukturalny. Dokument wyluszcza również aktualne propozycje Litwy dotyczące finansowania zamknięcia Ignalińskiej Elektrowni Atomowej. Stanowisko Niemiec jest szczególnie ważne w omawianiu tego pakietu finansowego, ponieważ Niemcy wnoszą największy wkład do budżetu UE — około 20 mld euro rocznie.

„Europa bez tytoniu”

— Tak się nazywa konferencja w Warszawie, na którą wczoraj udał się minister zdrowia Romualdas Dobrovolskis.

Minister wygłosił odczyt o bazie prawnej, reglamentującej kontrolę tytoniu w kraju, o rozpowszechnieniu palenia tytoniu wśród mieszkańców Litwy, zwłaszcza młodzieży. Na konferencji ministrów zostaną podane najnowsze dane o rozpowszechnieniu palenia w Europie, o jego szkodliwości dla zdrowia oraz międzynarodowych wysiłkach na rzecz ograniczenia palenia. Światowa Organizacja Zdrowia informuje, że w ciągu roku na świecie na skutek tytoniu umiera 4 mln ludzi, w tym 500 tys. w krajach Unii Europejskiej.

Prywatyzacja „Lietuvos dujos”

Ubiegające się o nabycie trzeciej części akcji „Lietuvos dujos” zjednoczenie niemieckich spółek „Ruhrigas AG” oraz „Eon Energie AG” i francuski koncern „Gaz de France” muszą przedstawić w tych dniach Funduszowi Majątku Państwowego swe wstępne oferty konkursowe, związane z prywatyzacją „Lietuvos dujos” oraz przyszłą działalnością przedsiębiorstwa.

Przypuszczalnie potencjalni inwestorzy wyrażą uwagi i życzenia w związku z zarządzaniem w przyszłości spółką „Lietuvos dujos”.

(BNS, ELTA)

Liberałowie proponują rządowi określenie pozycji Przyszłość stref ekonomicznych

Posel na Sejm liberal Rimvydas Vaštakas proponuje rządowi wyraźne sformułowanie swego stanowiska w sprawie przyszłości wolnych stref ekonomicznych.

Jego zdaniem, jeśli zadeklarowane w programie rządu ustalenia o „inwestycjach czystego pola”, działalności „parków przemysłowych” nie zostaną skutecznie wcielone w życie, i to w szybkim tempie, nie będziemy mieli wolnych stref ekonomicznych, tylko puszczone na wiatr pieniądze państwowe, a w Unii Euro-

pejskiej będziemy słabsi od sąsiadów Łotyszy, Czechów i Polaków, posiadających takie strefy oraz stworzone w nich nowe miejsca pracy.

Na wczorajszej konferencji prasowej, zorganizowanej przez frakcję liberałów, była mowa o sytuacji i perspektywach wolnych stref ekonomicznych na Litwie. Rząd już podjął decyzję o zlikwidowaniu wolnej strefy ekonomicznej w Szawlach.

Spółka zarządzająca klajpedzką strefą zawarła wstępne umowy z litewsko-duńskim przedsiębiorstwem

o przeniesieniu montażu części elektronicznych na terytorium strefy, a także z „Klaipėdos logistikos centras” sp. a. z o. o., której główną akcjonariuszką jest duńska spółka rozwoju projektów „D. F. C. Group Holding A/S”.

Zgodnie z pierwszą umową powstałoby 150 — 300 nowych miejsc pracy i zainwestowano by do 8 mln Lt, zgodnie z drugą ilość miejsc pracy sięgałaby półtora tysiąca, a inwestycje — 240 mln litów.

(ELTA)

Wystawa w Muzeum Narodowym

85 plakatów Eidrigėvičiausa



Z plakatów Stasysa Eidrigėvičiausa najczęściej spogląda na nas twarz człowieka o wielkich rozmiarach, najczęściej podobna do maski, ale nie chowająca, lecz odkrywająca niuanse swego nastroju i wewnętrzne przeżycia

Fot. archiwum

(Dokończenie ze str. 1)

To już druga prezentacja plakatów Eidrigėvičiausa w Narodowym. Wcześniej, pt. „Sztuka plakatu Stasysa 1990 — 2000”, była poświęcona dziesięcioleciu odrodzenia państwa litewskiego.

Do nabycia jest również katalog prezentowanych plakatów, najwięk-

sze jak dotąd wydanie jego prac.

Wystawę można obejrzeć do 11 marca (muzeum nadal pielęgnuje tradycję, że w środę jest wstęp wolny). Oprócz tego na marzec planowane jest otwarcie podobnej ekspozycji w Muzeum Plakatu w Warszawie pt. „20 lat z plakatem”.

Andrzej Puksztó

Festiwal „Klasyka”

Ku czci Chopina

Wczoraj w Litewskiej Filharmonii Narodowej wystartował I Międzynarodowy Festiwal Muzyki Fortepianowej „Klasyka”. Koncert uświetnił występ młodego polskiego pianisty Jana Krzysztofa Broji. Jest on już znany dla wielu miejscowych muzyków, gdyż przed trzema laty zwyciężył w konkursie im. M. K. Ciurlionisa.

Ten wielki festiwal muzyczny poświęca się genialnemu polskiemu kompozytorowi Fryderykowi Chopinowi. Potrwa do 25 lutego.

Na program jego złoży się w sumie 25 imprez. Odbędą się one w sali Filharmonii, Akademii Muzycznej, Ratuszu i Wileńskiej Galerii Obrazów. Udział wezmą nie tylko znani pianiści z Litwy, ale też z wielu innych krajów. Wśród nich — słynni pedagodzy, laureaci konkursów międzynarodowych i młode talenty.

Do Wilna przybył z Izraela dyrygent Roberto Canetti, zaś z Japonii młoda pianistka Yurie Miura. Dzięki staraniom Petrasa Geniušasa przybywają również wielkie rosyjskie sławy — profesor Konserwatorium Moskiewskiego Wiera Gornostajewa i pianistka Polina Osetinskaja.

Podczas festiwalu przeprowadzony zostanie kurs gry fortepianowej pt. „Interpretacja utworów Chopina”. W kinie „Skalvija” do obejrzenia będą filmy o Chopinie i Mickiewiczu.

19, 21 i 23 lutego o godz. 17.10 zostaną wyświetlone dwa obrazy — „Serce Chopina” i „Adam Mickiewicz”. 20, 22 i 24 lutego o godz. 17.10 — „Ostatnia podróż” i „Litwo, Ojczyzno moja!”.

A. P.

18 lutego 2002 r. urwała się nić życia Teresy Berezińskiej, dyrektorki Szkoły Średniej w Rudominie. Odszedł otwarty dla świata i ludzi człowiek.

Kochała życie, starała się brać z niego wszystko. Nie traciła ani chwili. Wyjeżdżała z dziećmi na kolonie, uczestniczyła w różnorodnych kursach, seminariach, warsztatach. Mocno się angażowała w sprawy społeczności polskiej w rejonie. Śpieszyła... jakby prze-czuwając, że tak niewiele jej czasu zostało.

Świetna polonistka, potrafiła zaszczepić miłość do mowy i ziemi ojczystej. Ogromnie się cieszyła z sukcesów swoich uczniów. Jako dyrektor szkoły dużo sił włożyła, by szkoła prosperowała.

Znaliśmy ją jako człowieka o mocnym charakterze, wymagającego, ale jednocześnie wrażliwego i twórczego. Teresa Berezińska została niegasnące światło pamięci wśród tych, którzy mieli ją możliwość poznać.

Pracownicy Wydziału Oświaty rejonu wileńskiego



Ubolewamy z powodu tragicznej śmierci
Teresy Berezińskiej
Dyrektorki Rudomińskiej
Szkoły Średniej i składamy wyrazy
głębokiego współczucia
Rodzinie i Bliskim.
Grono pedagogiczne Czarnoborskiej
Szkoły Średniej nr 2



Z bólem serca żegnamy
Dyrektorkę Rudomińskiej
Szkoły Średniej nr 1
Teresę Berezińską.
Wyrazy szczerzego współczucia
Rodzinie oraz Bliskim Zmarłej
składają dyrektorowie
szkół rejonu wileńskiego



Wyrazy głębokiego współczucia
Rodzinie oraz Bliskim
tragicznie zmarłej
Teresy Berezińskiej
Dyrektorki Szkoły Średniej nr 1 w Rudominie
składa grono pedagogiczne
Szkoły Średniej w Wolczunach

Oświadczenie

Na ogłoszony przez Ministerstwo Oświaty i Nauki w czerwcu 2001 r. projekt Założeń Oświaty Mniejszości Narodowych społeczność szkół polskich, a zwłaszcza rodzice uczniów, bardzo aktywnie zareagowała i uczestniczyła w omawianiu. Macierz Szkolna przedłożyła ministerstwu pakiet uwag i propozycji. Niewłaściwe sformułowania tego projektu były szeroko omawiane na spotkaniach nauczycieli i rodziców z przedstawicielami grupy roboczej oraz ministerstwa, które się odbyły w Wilnie oraz rejonach sołecznickim, wileńskim i trockim. Wiele konkretnych uwag zostało wypowiedzianych podczas wyjazdowego posiedzenia sejmowego Komitetu Oświaty, Nauki i Kultury w dniu 10 grudnia przy udziale ministra oświaty, jego zastępcy oraz szeregu urzędników Ministerstwa Oświaty i Nauki.

Nie bacząc na cały szereg uwag i propozycji przedłożonych przez społeczeństwo polskie, minister oświaty A. Monkevičius 16, 01 2002 podpisał Założeńia, w których nie tylko nie uwzględniono żadnych naszych propozycji, lecz dodano jeszcze więcej dyskryminujących polskie szkolnictwo sformułowań. Zignorowa-

no nawet skierowane w tej kwestii do ministra oświaty A. Monkevičiusa pismo 23 posłów Sejmu RL.

W tej sytuacji społeczność polska nie widzi możliwości brania udziału w jakichś „grupach roboczych” realizujących te dyskryminujące założenia i wycofuje się z udziału, dopóki te założenia nie zostaną odwołane i odpowiednio poprawione.

Członek sejmowego Komitetu Oświaty, Nauki i Kultury, poseł na Sejm RL
G. J. Mincewicz

Prezes Akcji Wyborczej Polaków na Litwie, poseł na Sejm RL
W. Tomaszewski

Prezes Związku Polaków na Litwie
Z. Balcewicz

Prezes Macierzy Szkolnej
J. Kwiatkowski

Prezes Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy
Dr J. Wołkonowski

Rektor Universitas Studiorum Polona Vilnensis
Prof. dr hab. R. Brazis

Jeden z wielu skradzionych Wpadka na granicy

Samochodem, skradzionym w styczniu br. spółce „Knipsius” w rejonie rosieńskim, w końcu ubiegłego tygodnia próbowano wyjechać za granicę.

W piątek w nocy VW Passat i kierowcę zatrzymano na przejściu granicznym w Ławaryszkach, przy

granicy z Białorusią. Samochód produkcji 2001 r. miał rosyjskie numery rejestracyjne. Auto prowadził 36-letni obywatel Litwy V. K. Zatrzymany samochód jest jednym z dziesięciu aut skradzionych niedawno w rejonie rosieńskim.

Opr. I. L.

Sprzedano ostatni państwowy bank komercyjny

Nord/LB gotowy do skoku

(Dokończenie ze str. 1)

Przed rokiem z półmetka negocjacji wycofało się polsko-włoskie konsorcjum z propozycją kupienia banku za 90 mln Lt. Przed dwoma laty została odrzucona propozycja łotewskiego Parex, który proponował... 2 mln Lt.

Trzy miesiące pertraktacji

Dokument w sprawie umowy kupna-sprzedaży 76,01 proc. należących dotychczas do skarbu państwa akcji podpisali Povilas Milašauskas, dyrektor generalny FMP i Sven Herlyn, wiceprezes Nord/LB.

Zgodnie z umową niemiecki bank zobowiązał się zapłacić za akcje 71 mln Lt (po ok. 86 Lt za jedną akcję o wartości 95 Lt) oraz zainwestować w bank LŻUB 145 mln Lt: za 65 mln Lt wykupując nową emisję akcji i dołączając majątek Wileńskiego Oddziału Nord/LB o wartości 80 mln Lt. Umowa w sprawie nabycia ostatniego państwowego banku komercyjnego – trzeciego co do wielkości w kraju – została sfinalizowana w przeciągu trzech miesięcy.

Strategia Niemców – „Pierścień bałtycki”

Povilas Milašauskas wyraził zadowolenie, że – pomimo wielkiej

konkurencji na rynkach finansowych Europy Centralnej i Wschodniej – jak też faktu, że LŻUB był trzykrotnie wystawiony na sprzedaż – zdołano sprowadzić na Litwę mocny niemiecki bank.

Joergen Koesters, członek zarządu Nord/LB, powiedział, że bank ma zamiar aktywnie uczestniczyć w działalności litewskiego sektora bankowego, jak też potwierdził, że inwestycja w LŻUB jest największą w krajach bałtyckich i odpowiada strategii banku w tworzeniu tzw. „Pierścienia bałtyckiego”. Nord/LB ma zamiar zostać największym bankiem niemieckim w krajach bałtyckich. Na Łotwie bank ten zarządza łotewskim Pirmas banku (pod względem aktywów bank ten znajduje się w drugiej dziesiątce). W Estonii Nord/LB posiada przedstawicielstwo.

71 mln Lt ma być wpłacone do 20 marca br. 25 marca odbędzie się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze akcjonariuszy banku LŻUB, na którym Nord/LB ma być zatwierdzony jako prawny właściciel nabytych akcji.

Nord/LB jest dziesiątym co do wielkości bankiem w Niemczech, legitymującym się najwyższym rankingiem agencji „Fitch” – AAA. Aktywa banku pod koniec 2001 ro-

Maleństwo urodzone przed rokiem – Dom Kultury Polskiej – staje o własnych siłach

Białe mury tętnią życiem

(Dokończenie ze str. 1)

– Nawiązaliśmy kontakty z innymi Domami Polskimi i mam nadzieję, że one zaowocują – powiedziała wicedyrektor Domu Kultury Polskiej.

Radny, przewodniczący frakcji AWPL w samorządzie m. Wilna Tadeusz Filipowicz uważa, że Dom Polski daje możliwość szerszego kontaktu z ludźmi. Oprócz tego, cieszy się, że można w tym naszym wspólnym domu zorganizować imprezy polskie, gdyż kiedyś właśnie z salą były trudności. Na imprezach Domu radny stara się być prawie zawsze, nawet jeśli nie otrzymuje oficjalnego zaproszenia, a wyczyta np. w „Kurierze”. Tadeusz Filipowicz uważa też, że z wdzięcznością Domowi, aktywność naszej społeczności za ten rok wzrosła.

Michał Mackiewicz, członek zarządu Fundacji Dobroczynności i Pomocy „Dom Kultury Polskiej”, uważa, że za pierwszy rok Dom zdał egzamin doskonale. Zarząd się nie omylił też w wyborze kierow-

Czego chcą Litwini w Polsce? Najważniejsze: oświata i kultura

Litwini w Polsce proszą prezydenta i premiera Polski, aby więcej uwagi zwracać na oświatę litewską, nie zmniejszać finansowania imprez kulturalnych oraz usunąć z ośrodka zdrowia w Puńsku strażnicę, usytuowaną tu trzy lata temu.

Mówi się o tym w dokumentach, zaadresowanych do prezydenta Polski Aleksandra Kwaśniewskiego i premiera Leszka Millera. Uchwalono je na zakończonego w niedzielę w Puńsku czwartym zjazdzie przedstawicieli wspólnoty Litwinów w Polsce.

Kilka lat temu dowództwo Polskiej Straży Granicznej, motywując koniecznością wzmocnienia ochro-



Z uroczystości ubiegłorocznej

Fot. Marian Paluszkiwicz

nictwa, młodego i inicjatywnego.

– Ludzie pracują z poświęceniem, nie licząc się z czasem i trudnościami – powiedział Mackiewicz.

Krystyna Krzywicka, znany pedagog-biolog stwierdziła, że w Domu Polskim spotyka nie tylko swo-

ich uczniów, ale też ich dzieci i wnuków.

– To jest miejsce, gdzie mogę porozmawiać zarówno ze starymi „wiliowcami”, jak też z ich dziećmi. To wspaniałe!

Krystyna Adamowicz

ny granicy przed nielegalną imigracją, właśnie w Puńsku zlokalizowała strażnicę. Wojskowi wraz z rodzinami przenieśli się do ośrodka zdrowia w Puńsku, zbudowanego ze składek miejscowej społeczności. Ponadto mieszkańcy Puńska byli zaniepokojeni tym, że obecność garnizonu granicznego na terytorium, zamieszkałym zwarcie przez mniejszość narodową, może „rozcieńczyć” jej litewskość.

Mimo poprawy ochrony granicy litewsko-polskiej, zmniejszenia potoku nielegalnych imigrantów oraz aktywnych zabiegów politycznych i dyplomatycznych, dotychczas nie udało się rozstrzygnąć problemu wysie-

dlenia strażnicy z Puńska.

Litwini prosili również prezydenta i premiera Polski o to, aby nie zmniejszać finansowania imprez kulturalnych. W tym roku polskie Ministerstwo Kultury i Sztuki planuje przeszło dwukrotne zmniejszenie finansowania organizacji mniejszości narodowych. Zamiast 6 mln złotych (5,7 mln litów) w ubiegłym roku, mniejszościom narodowym zamierza się pozostawić tylko 1,7 mln złotych (1,6 mln litów).

A więc będą finansowanie tylko wydania mniejszości narodowych, natomiast organizowanie imprez kulturalnych może po prostu ustać z powodu braku środków. (BNS)

ku wyniosły 200 mld euro (691 mld Lt).

Coraz lepsze notowania Banku Rolnego

Wileński Oddział Nord/LB w roku ubiegłym zanotował straty w wysokości 0,7 mln Lt. Z kolei litewski Bank Rolny od czasu prywatyzacyjnego startu notuje coraz lepsze wyniki finansowe.

Według danych na 1 stycznia 2002 roku aktywa banku wyniosły 1 866,2 mln Lt (13 proc. sektora bankowego). Portfel depozytów wyniósł 1 273,1 mln Lt (12,5 proc.), kredytów – 943,9 mln Lt (16 proc.). Nie audytowany czysty zysk banku w roku 2001 wyniósł 8,46 mln Lt. W roku 2000 – 7,286 mln Lt.

Koniec dominacji Skandynawów

Jak mówił Alvydas Mackevičius, kierownik Nowowilejskiego Oddziału LŻUB, a z czym generalnie się zgadzają finansowi analitycy kraju, mocne wejście niemieckiego banku oznacza koniec dominacji Skandynawów na rynku litewskim.

Jak wiadomo, Vilniaus bankas należy do szwedzkiego banku SEB, Hansa-LTB do innego „Szweda” – Swedbank.

Spodziewa się, że po tym jak zostanie zakończona reorganizacja byłych banków państwowych – LTB (obecnie Hansa-LTB) i LŻUB – rozpocznie się nowe przekrajanie „tortu” rynku bankowego.

Bezpośredni wpływ Hansa-LTB i odnowionego LŻUB na litewski sektor bankowy będzie odczuwalny po roku, dwóch latach.

Spodziewana jest fala tanich kredytów

Po tym czasie pomiędzy tymi dwoma bankami zawrze walka, której podstawowym orężem będzie obniżanie ceny usług finansowych poprzez redukowaniem marży stosowanej przez banki.

Oficjalna pozycja Nord/LB jest taka, że LŻUB ma być najsprawniej pracującym bankiem na Litwie. Podstawowa uwaga będzie skierowana na obsługę operacji spółek i detaliczną bankowość.

Przyjście banku niemieckiego jest związane ze spodziewaną falą tanich pieniędzy.

O ile Skandynawowie stawiają na elektroniczną bankowość, o tyle Niemcy – na kredyty mieszkaniowe.

Prognozowane jest więc tanieenie kredytów na Litwie.

I jeszcze.

Zarząd banku centralnego zobowiązał działające na Litwie banki i oddziały banków zagranicznych do podawania do wiadomości publicznej, co kwartał, najważniejszej informacji o działalności finansowej.

Ponadto banki zostały zobowiązane do podawania do wiadomości publicznej zastosowane przez Lietuvos bankas sankcje.

Dotychczas banki publicznie informację ogłaszały nie częściej niż raz na pół roku.

Tak więc już w najbliższym czasie dowiemy się, jak się powodzi byłemu państwowemu bankowi po pierwszych miesiącach prywatyzacji.

Aleksander Borowik

RAMY REPRODUKCJE

LUSTRA
różnego kształtu
i odcieni
SZYBY
do mebli,
okien i drzwi

Vilnius, ul. Mindaugo 16
(obok "Maximy"),
tel. 33 88 19, 33 74 11

Uwaga! Tradycyjny konkurs "Kuriera Wileńskiego"

„Moje dziecko w obiektywie”

Przed rokiem redakcja rozpoczęła konkurs „Moje dziecko w obiektywie”. W pamięci zarówno pociech, jak też rodziców, babć, dziadków, krewnych i znajomych, którzy przysyłali lub przynosili zdjęcia do redakcji, zostało wiele wrażeń.

A sam finał, który odbył się w czerwcu 2001 roku w przedszkolu „Vilija”, dla 50 zwycięzców konkursu stał się wielką atrakcją z nagrodami.

W ciągu roku redakcja otrzyma-

ła wiele telefonów i listów z pytaniem: kiedy zostanie ogłoszony następny konkurs? Chcemy Was, Szanowni Czytelnicy poinformować, że już przed tygodniem ogłosiliśmy tradycyjny konkurs „Moje dziecko w obiektywie”.

Warunki konkursu: Na konkurs fotograficzny „Moje dziecko w obiektywie” zdjęcia swych maluchów mogą przysłać rodzice, babcie, dziadkowie, krewni, znajomi.

Wiek dziecka nie powinien przekraczać 7 lat (na dzień 2 czerwca 2002 roku). Dzieci na zdjęciach mogą być w najróżniejszych ujęciach i sytuacjach. Zdjęcia mogą być czarno-białe lub kolorowe, dowolnego formatu. Prosimy o dobrą ich jakość.

Do każdej fotografii należy załączyć wycięty z gazety kupon i wypełnić (nie kserować). Wysłać prosimy na adres redakcji „Kuriera Wileńskiego”: „Moje dziecko w obiektywie”, Birbinių 4a, LT-2030 Vilnius, Lietuva lub przynieść osobiście do kierownika działu promocji **Zbigniewa Markowicza** (tel. 60 84 44). Radzimy nie zwlekać z nadsyłaniem zdjęć, bowiem termin przyjmowania zgłoszeń mija 20 kwietnia 2002 roku. Przed Dniem Dziecka ogłosimy wyniki konkursu, a najmlodsze pociechy otrzymają nagrody w dniu swego święta. O miejscu i dacie zostaną państwo poinformowani dodatkowo.

Czekamy na fotografie Waszych pociech!

Konkurs

„Moje dziecko w obiektywie”

Prosimy o wypełnienie kuponu i wysłanie go wraz ze zdjęciem Imię.....
Nazwisko.....
Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....
Telefon.....
Krótki podpis pod zdjęciem.....

47 konkurs Eurowizji w Tallinie

Wybór padł na „B'Avarię”

25 maja na mającym się odbyć w Tallinie po raz 47 konkursie piosenek Eurowizji Litwę będzie reprezentowało chłopięce trio „B'Avarija” z piosenką „We All”, które w półfinale pokonało Aivarasa, kapelę „Saulės klišas”, „Naktinēs Personos” i Rūtę Lukoševičiūtę. Final konkursu Eurowizji odbędzie się w specjalnie na tę okazję zbudowanej sali „Saku Suurhal” w Estonii.

Chętnych uczestniczenia w półfinale konkursu Eurowizji było 45 wykonawców i zespołów, jednakże na scenie Wileńskiego Pałacu Kultury i Sportu do konkurencji stanęło 15 zespołów.

Narodowa tura konkursu Eurowizji odbyła się w czwartek w Wileńskim Pałacu Kultury i Sportu. Głosowano w ten sam sposób, jak i w ubiegłym roku. 25 proc. głosów mieli telewidzowie śledzący konkurs transmitowany „na żywo” w LRT, którzy głosowali telefonicznie, 25 proc. głosów mieli także widzowie obecni na sali głosując na biletach i 50 proc. głosów miała komisja.

Podział głosów

Zespół „Skamp”, zwycięzca ubiegłorocznego półfinale konkursu Eurowizji, zdobył 61, 5 proc. wszystkich głosów, z których 50 proc. zawdzięcza komisji, a więc publiczność dała im jedynie 11, 5 proc. Jest to o 3, 5 proc. mniej głosów niż zebrał Andrius Mamontovas. Mamontovas od publiczności dostał 15 proc. głosów i był drugim pretendentem po zespole „Skamp”. A więc w ubiegłym konkursie decydujący wpływ na głosowanie miała komisja.

Przewodniczący komisji Jonas Vilimas zapewnił, że w tym roku tak nie będzie.

Komisja

Nazwiska osób wchodzących w skład komisji były ogłoszone już przed występem zespołów, aby zapobiec machinacjom i naciskowi na członków komisji.

Na ławach jurorów zasiadli Nijolė Ruzgienė, Donatas Bučelis, dyrektor programu „Radiocentrasu”, Linas Rimša, Daiva Rinkevičiūtė,



Nie było wątpliwości, kto zwycięży

Fot. ELTA

eks spikerka „Radiocentrasu”, Žilvinas Žvagulis, piosenkarz, Neringa Čereškevičienė, Gintaras Sodeika, przewodniczący związku kompozytorów Litwy, Jonas Vilimas, dyrektor muzyczny LRT, Giedrius Puškunigis, kompozytor, Gintaras Zdiebskis, dyrektor programu radio „Lietus” i Darius Użkuraitis, były dyrektor programu radio „Labas FM”.

Reguły będą zmienione

Darius Użkuraitis zapewnił, że w przyszłym roku reguły regulujące uczestniczenie w konkursie Eurowizji będą zmienione. Jeżeli regulamin obowiązuje, że piosenka ma być nowa, to będzie nowa, a nie plagiat i nie tłumaczenie.

Przypomnijmy, że piosenka zespołu „B'Avarija”, „Mes čia” z powodu konkursu Eurowizji przystosowała się w „We All”, a Aistė, którą zdyskwalifikowano, nawet nie marudziła z tłumaczeniem, a po prostu ściągnęła hit belgijskiej wokalistki. Piosenka Rūty „Hello” także nie była nowa, bo była zamieszczona na jej „krażku” jeszcze w grudniu.

Bez powodzenia

Litwa po raz czwarty weźmie udział w konkursie Eurowizji. Konkurs ten odbywa się corocznie od roku 1956, jednak dla muzyków Litwy prawo uczestniczenia w tym konkursie piosenek udostępniono dopiero w latach niepodległości Li-

twy. Po raz pierwszy Litwę reprezentował Ovidijus Vyšniauskas w roku 1994, kiedy konkurs Eurowizji starego kontynentu miał miejsce w Irlandii. Ovidijus Vyšniauskas znalazł się poza zwycięską piątnastką i przez pięć lat Litwa nie mogła brać udziału w konkursie Eurowizji. Po pięciu latach, w 1999 roku Litwa wydelegowała na Eurovizję do Jerolimy piosenkarkę Aistė z piosenką „Stražda”. Tym razem także się nie udało — litewska wokalistka śpiewała jako pierwsza, a organizatorzy powiedzieli, że ten, kto śpiewa pierwszy, nigdy nie był oceniany korzystnie.

Zwycięstwo „Skampów”

Do trzech razy sztuka. W 2001 roku Litwa po raz trzeci wzięła udział w europejskim konkursie piosenek. Było mnóstwo kontrowersji z powodu wydelegowania na konkurs do stolicy Danii, Kopenhagi, formacji „Skamp”. Jednym z powodów był skład zespołu, mianowicie to, że zespół tak naprawdę nie jest litewski, bo wokalistka Erica Jennings jest rodowitą Irlandką i nie mówi po litewsku, Viktor Diavara jest Mulatem, jego ojciec pochodzi z Afryki, z Mali i jedynie Alius jest „normalnym” Litwinem. Tak czy inaczej, zespół wywalczył dla Litwy prawo uczestniczenia w tegorocznym konkursie Eurowizji, bo uplasował się na trzynastej pozycji z piosenką „You Got Style”.

Anna Bartoszewicz

Gwiazdy mówią, że dziś ...

BARANY wiele rzeczy będą robić po cichu i ukradkiem. Pod pozorem pracy i obowiązków będą Barany prowadzić jakieś drugie życie, o wiele ciekawsze.

BYKI mają dziś dobry układ planet na kontakt ze sztuką, na to, by słuchać dobrej muzyki albo śledzić filmowe nowości. Sprawy materialne interesować będą Byki już dużo mniej, a do przedmiotów ścisłych w ogóle nie będą mieć głowy.

BLIŹNIĘTA będą odrabiać zaległości, wypełniać jakieś stare ankiety i odpowiadać na przeterminowane listy. Mogą Bliźnięta nie mieć pomysłów na coś naprawdę nowego.

RAKI będą odkrywać, że czegoś im brakuje — czego braku dotąd nie odczuwały. Że (na przykład) nie wytrzymają dłużej bez nowej lampy albo dzbanka do kawy. Uważajcie, Raki, bo ktoś wam takie potrzeby może teraz zasugerować! (Lepiej nie patrzcie na reklamy.)

LWY poruszać się będą wśród rzeczy mało konkretnych, nie całkiem określonych... Jakiej nadzieje będą się w nich budzić, jakieś tęsknoty...

PANNY mają dobry dzień na to, aby dopieścić swoje dzieła, udoskonalić ich formę albo ładnie zapakować. Nic wielkiego, nic poważnego.

WAGOM łatwo będzie dziś wyrzucić wielkie wrażenie na rozmówcach, wzbudzić zainteresowanie swoją osobą, może nawet kimś wstrząsnąć. I radzimy wam, Wagi, na razie nie przechodzić do konkretów.

SKORPIONY zajmować się będą sprawami, które wymagają dyskrecji, trzymania języka za zębami, zachowania tajemnicy. (Lepiej więcej o tym nie mówić.)

STRZELCOM dopisywać będzie dowcip i fantazja i często same nie będą wiedziały, czy to, co mówią, to prawda, czy tylko tak im się chwilowo wydaje.

KOZIOROŹCE bardziej niż zwykle wrażliwe będą na piękno i ładne ozdoby, i często nie będą się mogły pohamować przed wydaniem pieniędzy na ładne i kosztowne drobizgi.

Dla **WODNIKÓW** najważniejsze będą ich czysto prywatne zainteresowania, hobby i pasje, i często nikt postronny nie będzie wiedział, czym się naprawdę one zajmują.

RYBOM może się wydawać, że ktoś je lubi albo że dąży do szczególnym uczuciem. Same też pewnym osobom będą się przyglądać z nowym zainteresowaniem. Pamiętajmy, że Wenus przebywa właśnie w Rybach, więc są teraz Ryby szczególnie podatne na zakochanie.



Uśmiechnij się

Późnym wieczorem, leżąc w łóżkach, młode dziewczyny zwierają się sobie z problemów miłosnych.

— Postanowiłam zerwać ze swoim chłopakiem — mówi jedna z nich. — Traktuje mnie jak psa!

— Jest ci tak źle? — dziwią się przyjaciółki — Bije cię? Trzyma cię ciągle przy sobie?

— Gorzej! Wymaga ode mnie, abym mu była wierna.



LIETUVA
ul. Pylimo 17
**REPERTUAR
NA 19 LUTEGO**

WIELKA SALA

„Inni” 19.02 — 21.02 — godz. 15.15; 21.45; Francja/Hiszpania/USA, thriller. Reż. Alejandro Amenabar, wyst. Nicole Kidman, Christopher Eccleston, Elaine Cassidy, Fionnula Flanagan.

„Jedenastka Ocean'a” 19.02 — 21.02 — godz. 10.45; 13.00; 17.15; 19.30; USA, komediadramat. Nowa wersja filmu z lat 60. Reż. Steven Soderbergh, wyst. Bratt Pitt, Julia Roberts, George Clooney, Matt Damon, Andy Garcia.

Wejściówka do WIELKIEJ SALI

— 10 Lt. W poniedziałki — 5 Lt. W dniach pracy do godz. 14.00 — 8 Lt. Dzieciom do lat 10 na filmy dla dzieci — 5 Lt.

SALA 88

„Amelia z Montmartre” 19.02 — 21.02 — godz. 15.45; 21.45; Niemcy/Francja, komedia romantyczna. Reż. Jean-Pierre Jeunet, wyst. Audrey Tatou, Mathieu Kassovitz, Rufus, Jame Debbouze.

„Za linią wroga” 19.02 — 21.02 — godz. 12.00; 18.00; USA, dramat o wojnie. Reż. John Motown, wyst. Owen Wilson, Gene Hackman, Vladimir Mashkov.

„Centrum świata” 16.02 — 21.02 — godz. 14.00; 20.00; dramat erotyczny. Reż. Wayne Wang, wyst. Peter Sarsgaard, Molly Parker, Carla Gugino.

Wejściówka do SALI 88 — 10 Lt. W dniach pracy do godz. 14.00 — 8 Lt. Dzieciom do lat 10 na filmy dla dzieci — 5 Lt.

Roztrwoniał, ale nie przywłaszczył

Kolizja ustaw

Sąd Najwyższy uniewinnił byłego kontrolera samorządu wileńskiego Antanasa Ignatavičiusa.

Ignatavičius był oskarżony o to, że będąc urzędnikiem państwowym w latach 1995-1997 roztrwoniał 406.508 litów, należących do samorządowej służby kontrolerów, chociaż tych pieniędzy nie przywłaszczył. Prokuratura oskarżała go, że te przeznaczone na wsparcie środki przydzielał niezgodnie z prawem. 30 kwietnia 2001 r. wileński sąd dzielnicy nr 3 uniewinnił Ignatavičiusa, jednakże Wileński Sąd Okręgowy

skazał na 3 lata więzienia. Skazany spędził za kratkami 3 miesiące. W grudniu, po rozpatrzeniu na nowo sprawy, Sąd Najwyższy wyrok uchylił, a sąd okręgowy zgodził się z jego decyzją i byłego kontrolera wypuszczono na wolność.

Sędziowie uważają, że w tym wypadku doszło do kolizji ustawowej: Ustawa o wsparciu humanitarnym zabrania samorządowi być dawcą tego wsparcia, natomiast ustawa o samorządach zezwala, aby środki pozabudżetowe przeznaczać na wsparcie humanitarne.

Killerzy na ławie oskarżonych

Koledzy z wojska

Wczoraj w jednym z tallińskich sądów rozpoczęło się rozpatrywanie sprawy karnej dwóch obywateli Litwy, oskarżonych o zabójstwo magnata prasowego Witalija Chajtowa. Jeśli wina oskarżonych zostanie udowodniona, grozi im pozbawienie wolności na okres 15 lat.

32-letni Žilvinas Gudonis przyznał się do popełnienia przestępstwa i oświadczył, że jego współnik, z którym odbywał razem służbę w wojsku, 31-letni Antanas Kazlauskas, zapłacił mu za zabójstwo Chajtowa 4000 USD. Kazlauskas neguje, że jest związany z tym morderstwem, dlatego policja będzie mu-

siła udowodnić, że to on zlecił morderstwo. Na razie udało się ustalić, że Gudonis, mający w Moskwie firmę wynajmu i pracujący w Estonii Kazlauskas 12 lutego ub. r. przejechali przez przejście graniczne w Ikli, a Gudonis ukrywał w bagażniku swego samochodu Mazda 626 pistolet.

Na początku marca Kazlauskas wskazał swemu współnikowi dom i samochód Chajtowa, opowiedział, jak ten wygląda. W dniu zabójstwa Gudonis korzystał ze swego auta, ale z ukradzionymi numerami rejestracyjnymi. 10 marca Chajtów został zastrzelony.

Jeden dzień na wolności

Miejscowy terrorysta

W rejonie sołecznickim w sobotę zabito mężczyznę, który niedawno wrócił z więzienia.

35-letni Leonardas Žukovskis został przedterminowo zwolniony z więzienia w ubiegły piątek. Mężczyzna odbywał karę za gwałt. W sobotę rano mężczyznę znaleziono zastrzelonego na podwórzu jego domu we wsi Liškuniškiai. Podczas wypadku ani żony, ani dwóch dzieci w domu nie było. Zdaniem funk-

cjonariuszy, Žukovskis terroryzował całą wieś, dlatego jego śmierć nikt nie zasmuciła, wręcz odwrotnie. W niedzielę policja zatrzymała podejrzanego o zabójstwo – 36-letniego G. Ž., który cieszy się dobrą opinią. Prokuratura bada kilka wersji zdarzenia. Kilkakrotnie sądony mężczyzna często wchodził w konflikty z mieszkańcami wsi. Po wyjściu na wolność mógł znowu wywołać jakiś zamęt.

Skończyło się na lekkim zranieniu i strachu

Wybuch

W końcu ubiegłego tygodnia w Wilnie został wysadzony w powietrze samochód. Jego właściciel odniósł lekką ranę. Po badaniach w szpitalu wypuszczono go do domu.

Jak twierdził 32-letni mieszkaniec Mariampola Albertas Kuznecovas, właściciel BMW 525, wybuch nastąpił na podwórzu domu przy ul. Žemynos 19, około godz. 6.30. W tym czasie jeden mieszkaniec do-

mu poprosił go, aby usunął z drogi samochód. Kuznecovas wsiadł do BMW. Po jego uruchomieniu nastąpiła eksplozja. Kuznecovas został ranny w nogi. Odwieziono go do szpitala, gdzie udzielono pomocy medycznej i następnie wypuszczono. Wybuch uszkodził samochód, jak też stojące obok auto Opel Vectra. Wyleciały szyby w oknach pobliskiego domu.

Zamiast kartonu – Jeepy

Metamorfoza

Funkcjonariusze Służby Kryminalnej Ciel zatrzymali w Kłajpedzie dwa Jeepy, które przyplłynęły promem z Kanady.

W jednym z morskich kontenerów miał być ładunek kartonu gofrowanego. Zamiast kartonu funkcjonariusze ujrzeli dwa nowiutki samo-

chody produkcji tego roku. Prawdopodobnie samochody są uprowadzone, ale złodzieje nie zdjęli nawet numerów państwowych stanu Ontario. Oficjalny nadawca ładunku – spółka zameldowana w Kanadzie, odbiorca – wileńskie przedsiębiorstwo prywatne.

Nasi w Ekwadorze

Podejrzane pasy

W Ekwadorze zatrzymano dwóch mieszkańców Szawel, którzy próbowali wywieźć z państwa 2,8 kg kokainy.

Vaidotas Stonys (1960 r. ur.) i Artūras Briūnas (1964 r. ur.) zostali ujęci 10 lutego na międzynarodowym lotnisku w Kicie. Pograniczn-

kom „wpadły w oczy” pasy Litwinów, w których znajdowało się po 1,4 kg narkotyku. Stonys dotąd karny nie był, jego współnik w 1992 r. został skazany na 2 lata więzienia za kradzież i unikanie płacenia alimentów na dzieci. Na wolność Briūnas wyszedł w 1993 r.

Więźniowie muszą mieć warunki do pracy, nauki i sportu

Niehumanitarne Łukiszki



Kontrolerzy sejmowi niejednokrotnie otrzymywali skargi na naruszenia norm higieny w tym więzieniu
Fot. Marian Paluszkiwicz

W wileńskim więzieniu-izolatorze na Łukiszkach więźniowie, którzy oczekują na przydział do zakładów karnych, są przetrzymywani w niehumanitarnych warunkach – ustalił Kęstutis Milkeraitis, kontroler sejmowy.

Jak stwierdzono w raporcie sejmowej instytucji kontroli, Milkeraitis rozpatrzył skargę obywatela na warunki podczas tymczasowego przebywania w tym więzieniu. Stwierdzono, że przywiezieni na Łukiszki więźniowie oczekujący na „etap”, są przetrzymywani w zbyt ciasnych celach, nie mają możliwości usiąść, przebywają tam dłużej niż jest to przewidziane w przepisach porządku wewnętrznego. Dlatego kontroler sejmowy podkreślił konieczność rozwiązania problemu dodatkowych pomieszczeń lub ustalenia limitu osób konwojowanych.

Już wcześniej ustalono, że więźniom nie zapewnia się dostępu do środków higieny i pościeli. Kontroler sejmowy zwrócił uwagę sejmowego Komitetu Praw Człowieka, ministra sprawiedliwości i Departam-

mentu Więziennictwa na niedostateczne finansowanie więzienia-izolatora oraz jego przeładowanie, co komplikuje warunki bytowe więźniów. Kontrolerzy sejmowi niejednokrotnie otrzymywali skargi na naruszenia norm higieny w tym więzieniu.

Ekspertcy z Rady Europy w roku ubiegłym również przedstawili raport na temat sytuacji w więzieniu łukiskim.

– Sytuacja jest tragiczna. W celach o powierzchnię 8 m kw. przebywa po 6 osób – stwierdza się w raporcie. Zdaniem ekspertów, w takich celach może przebywać jednocześnie nie więcej niż dwie osoby. Sytuację obciąża fakt, że więźniowie w takich przepelnionych celach spędzają po 23 godziny na dobę.

Według ekspertów, jednym ze sposobów rozwiązania problemu byłoby wcielenie w życie programu spędzania czasu więźniów. Musiałyby im być zapewnione warunki do pracy, uprawiania sportu i nauki.

Zwolniono jedynego podejrzanego

Nie ma dowodów

W trakcie dochodzenia w sprawie śmierci polityka rejonu kłajpedzkiego zwolniono z aresztu jedynego podejrzanego, który może być związany z tym zabójstwem.

W końcu ubiegłego tygodnia wypuszczono Venjaminasa Gukalionokasa. Irida Urbonavičiūtė, zatrzymana razem z nim, również wyszła na wolność.

Adwokat zatrzymanego Osvaldas Martinkus oświadczył, że taka

Radny pobił radnego

Brzydki incydent

W tym tygodniu policja Skuodasu zdecydowała, czy wszczynać sprawę karną przeciwko członkowi rady samorządu Remigijusa Vindašiusa, który, jak informowaliśmy wcześniej, w ubiegłym tygodniu uderzył swego kolegę Antanasa Katinasa.

Na razie sprawdzane są wszyst-

decyzja musiała być przyjęta od razu po areszcie Gukalionokasa, ponieważ nie ma żadnych dowodów, że jest on związany z zabójstwem Juozapasa Paliakasa. Naboje znalezione w domu zatrzymanego są nie wiadomo czyje, ponieważ odwiedza go wielu ludzi.

Juozapas Paliakas zmarł w szpitalu na skutek obrażeń, których doznał podczas wybuchu 18 grudnia ub. r. przy drzwiach firmy „Irvaja”.

kie okoliczności wtorkowego zajścia w szkole średniej w Skuodasie, kiedy podczas konfliktu na temat ogrzewania w szkole Vindašius uderzył Katinasa.

Ustalono, że uderzył go w twarz oraz kopnął. Obecnie przesłuchiwa- ni są świadkowie incydentu.

Kryminały

Pożegnanie z morzem

W Kłajpedzie zaginął żołnierz Wojskowych Sił Morskich Andrius Simonaitis. Przypuszcza się, że 20-letni wilenianin mógł utonąć. W niedzielę około godz. 15 Simonaitis razem ze swym przyjacielem Robertasem Rakovskisem samowolnie porzucił miejsce służby na posterunku obserwacyjnym w Melnragė. Mniej więcej po godzinie Rakovskis wrócił i zawiadomił, że będąc na zatoniętym statku przy mołu, podczas dużego falowania, Simonaitis zaginął w niejasny sposób. Nurkowie szukali ciała żołnierza, ale bez skutku. Wczoraj poszukiwania kontynuowano. Obaj żołnierze wczoraj mieli zakończyć służbę i w niedzielę poszli na moło, aby pożegnać się z morzem.

Niespokojna niedziela

W niedzielę około godz. 1.30 w nocy do szkoły średniej „Aukurai” przy ul. Statybininkų w Kłajpedzie wdarli się przez okno dwaj młodzi ludzie, którzy związali i pobili kijami bejsbolowymi 60-letniego stróża J. U. Stróż jednak zdążył nacisnąć guzik alarmu i przybyli policjanci zatrzymali 19-letniego Mindaugasa Savickasa, ucznia II klasy tej szkoły. Powiedział on, że chciał zrabować komputer. Poszkodowanego stróża z urazami głowy i wstrząsem mózgu umieszczono w szpitalu.

Tego samego dnia rano w Kłajpedzie dokonano jeszcze jednego rabunku. Do mieszkania inwalidy II grupy przy ul. Mogiliovo wdarli się dwaj młodzi mężczyźni, którzy grożąc pistoletem, pobili i związali 53-letniego właściciela i zrabowali pistolet gazowy i klucze od sejfów. Poszkodowanego odwieziono do szpitala.

Mleczna afera

Kowieńska Prokuratura Okręgowa zakończyła dochodzenie w sprawie karnej, w której cztery osoby są oskarżane o zrabowanie ciężarówki wiozącej mleko w proszku oraz próbę sprzedaży zrabowanego mienia. Sprawę przekazano do sądu.

Przestępstwo wykryto w momencie, gdy przestępcy przez pośrednika zaproponowali kupno mleka spółce, u której to mleko zostało ukradzione. 16 czerwca 2000 r. na szosie Wilno-Kłajpeda dokonano napadu na kierowcę firmy „Transvera” J. S. Napastnicy kierowcę związali, zaprowadzili do lasu i poili go wódką. Zrabowali ciężarówkę Volvo z przyczepą, w której znajdowało się 25 ton mleka w proszku o wartości 123.000 litów. Po kilku dniach przestępcy zaczęli szukać kupca na towar i poprosili Sigitasa Žukauskasa, aby im pośredniczył. Ten niczego nie podejrzewając zaproponował próbki mleka spółce „Radma”, u której towar został skradziony. Podczas domniemanej umowy o kupnie policja zatrzymała podejrzanych: Gediminasa Grincevičiusa, Ernestasa Buivę i Virginijusą Veličkę. Jeszcze jeden – Mindaugas Mažeika – ukrywa się.

Wystawy „Znad Wilii”

Buhak w Wilnie

Do 2 marca w galerii „Znad Wilii” czynna jest wystawa reprodukcji zdjęć Jana Bulhaka.

Dla wielu jest to postać znana – nazywany „klasykiem fotografii”, „ojcem fotografii polskiej”. Zresztą wielki wpływ miał i na mistrzów litewskich. O tym podczas otwarcia mówili powszechnie znany krytyk Skirmantas Valiulis i fotografik Stanislovas Žvirgždas.

Ten ostatni przygotowuje do druku album zdjęć przed siedemdziesięciu-osiemdziesięciu laty i z obecnymi widokami Wilna.

Organizatorzy wystawy starali się pokazać zarówno istniejące obiekty, które, oczywiście, uległy zmianie (na przykład Zielony Most), jak i te, po których nie zostało ani śladu (m. in. Wielka Wileńska Synagoga).

To już nie pierwsza prezentacja prac Bulhaka, kierownika Katedry Fotografii Artystycznej na dawnym Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego, w „Znad Wilii”. W jej zbiorach jest niemało jeszcze innych kopii dzieł tego słynnego mistrza. W sumie pokazano tylko jedną czwartą funduszu.

Obecnie trwają rozmowy z Gdańskim Muzeum Dawnej Fotografii, by przedstawić dodatkowo innych polskich, pochodzących z Wilna, twórców fotografii, m. in. Zdanowskich, Krukowskiego, Kwiecieńskiego i in.

Następna wystawa w „Znad Wilii” – grafiki ze Szwecji.



Miniatury ulicy Popławskiej — praca wilnianki Jolanty Śnieżko-Adrasian Fot. archiwum

... i dzisiejsi plastycy
w Gdańsku

W dniach 7 – 24 lutego w Nadbałtyckim Centrum Kultury w Gdańsku czynna jest prezentacja twórczości polskich i in. artystów z naszego miasta pt. „Vilnius-Vilna-Wilno”, która została zorganizowana również przez Polską Galerję Artystyczną „Znad Wilii”.

Litwini nazywają to miasto „Vilnius”, Polacy – „Wilno”, Żydzi na całym świecie mówią „Vilna”.

Podstawowym celem wernisażu jest pokazać najnowsze prace naszych polskich artystów w wielokulturowym kontekście. Tak więc do Gdańska powędrowały najnowsze osiągnięcia – z polskiego grona: Ryszarda Filistowicza, braci Na-

talewiczów, Jolanty Śnieżko-Adrasian, Lili Mito, Tadeusza Popławskiego i Roberta Bluja, z litewskiego – Augustinasa Savickasa i Edvardasa Kokanauskasa, z białoruskiego – Alesia Pokłada, zaś Żydów prezentuje Aleksandra Jacovskytė, również znana jako scenograf.

Dodajmy, że Nadbałtyckie Centrum Kultury jest szeroko znane w Północno-Zachodniej Polsce, bowiem za swój cel ma prezentację kulturalnego dorobku całego regionu Europy. Jest podwładne Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP oraz realizuje międzynarodowe projekty.

Obecnie są prowadzone rozmowy, by zaprezentować wystawę w innych ośrodkach Trójmiasta.

Andrzej Pukszt

Polska nowość w Związku Pisarzy Litwy

„Uciekinier z utopii” po litewsku

W wydawnictwie Związku Pisarzy Litwy (ZPL) ukazał się dwujęzyczny tom poezji Zbigniewa Herberta „Dvejojanti Nike” (Nike, która się waha). Przekład na litewski jest autorstwa znanego litewskiego poety Eugenijusa Ališanki.

Jest to pierwsza pozycja z cyklu „Współczesna poezja świata”, którą zapowiada Związek Pisarzy. Ma on przedstawiać największych mistrzów słowa wierszowanego w języku litewskim.

Saulius Repečka, redaktor wydawnictwa ZPL-u, zaznaczył, że wszystkie przekłady Ališanki „są dokładne i precyzyjne”. Jako że wcześniej Herberta tłumaczyli Tomas Venclova i in., więc istniał pomysł sporządzenia zbiorowej pozycji książkowej przekładów. Jednak od tej idei odstąpiono na rzecz autorskiej książki Ališanki.

Sam tłumacz, cieszący się z ukazania się swego dzieła, uważa Herberta „za poetę szczególnego, który już wcześniej zajął trwałą pozycję wśród klasyków literatury zarówno polskiej, jak i światowej”. Prezentuje on poezję trudną, skomplikowaną, zmuszającą do myśle-

nia, skierowaną przede wszystkim do osób dojrzałych i dorosłych.

Eugenijus Ališanka uważa, że inaczej odbierany był Herbert przed dziesięć-dwudziestu laty, inaczej teraz. I to zarówno w Polsce, jak i na Litwie.

— Gdy mówiłem wielu znajomym w Polsce, że tłumaczę Herberta, odpowiadali mi: „Dobrze, to tłumacz sobie. Ukaże się po litewsku”. Wcześniej, za czasów socjalizmu, przychylniej by zareagowali. Każdy by zachęcał, wypytywał, z pewnością cieszyłby się — nie krył pewnego rozczarowania litewski poeta.

Na Litwie wydawcy prognozują, że pomimo obojętności wobec słowa poetyckiego, Herbert pewnie zainteresowanie wzbudzi.

I to przede wszystkim w kręgach poetyckich, wśród młodych poetów. BOWIEM przyciąga on swoim stylem, tradycyjnością wiersza, i, oczywiście, treścią.

Stanisław Barańczak nazwał Herberta „uciekiniem z utopii”, a Aleksander Fiut o jego wierszach powiedział, że jest to „język wiary i niewiary”.

Interesujące, że polską poezją

bardzo interesuje się klajpedzka grupa litewskich twórców. Z tego grona startował już znany poeta Gintaras Grajauskas.

Zbigniew Herbert należy do pokolenia, które działało i rozwijało się w okresie powojennym, a doznało cierpienia okresu wojny, zmiany granic.

Polski poeta pochodził ze Lwowa, brał udział w walkach Armii Krajowej, a sławy doznał już w drugiej połowie lat pięćdziesiątych, był wielkim autorytetem dla uczestników wydarzeń z 1956 r.

Ališanka nigdy Herberta nie spotkał, ale tłumaczowi „jest bliski i rozumiały”. Poeta nawet napisał wiersz o spotkaniu z nim pt. „Išvaizduotos istorijos” (Historie z wyobraźni).

Mindaugas Kvietauskas, redaktor miesięcznika „Metai” (Rok), zauważył, że „takich twórców, jak Ališanka brakuje u nas, bowiem konsekwentnie, z niezwykłą pieczołowitością popularyzuje w języku litewskim poetyckie słowo polskie”.

Krytyk literacki dodaje również, że na Litwie brakuje krytyki tłumaczeń, nie ma takiego pisma jak „Literatura na świecie” w Warszawie, które by promowało osiągnięcia w tej dziedzinie w skali światowej.

Dodajmy, że książka nie ukazałaby się bez pomocy Funduszu Wspierania Kultury i Sportu przy Ministerstwie Kultury Litwy, Funduszu Literackiego Instytutu A. Mickiewicza w Warszawie oraz Instytutu Polskiego w Wilnie.

Małgorzata Kasner, dyrektor IP, zapowiedziała jesienią br. wystawę o Herbercie w Wilnie i Kownie ze zbiorów warszawskiego Muzeum Literatury im. A. Mickiewicza.

Andrzej Pukszt

List ze Szwecji

Dowgiłłowa — zapomniana artystka?

„Nie wiem, czy moje rzeźby posiadają jakąś wartość, ale pragnę, byście tam, w Polsce, wiedzieli, że ktoś chciał wyrazić w taki sposób miłość do swej ojczyzny, że wraz z nią cierpiał”.

Będąc na Litwie nie powinno się ominąć Muzeum Sztuk Pięknych w Kownie. Znajdziemy tam prace zapomnianej polskiej artystki Elżbiety Dowgiłłowej.

Kwiaty z papieru

Zaczynała od czegoś tak prozaicznego, jak kwiaty z papieru, potem zajmowała się sztuką ludową. W Jej żwawych rękach słońca, tkanina układały się w interesujące kompozycje. Malowała na drzewie, gorącą igłą wypalała pejzaże...

Dziadek artystki, powstaniec 1863 r., był zesłany na Syberię. Po odbyciu kary osiedlił się w Kownie na Litwie, założył rodzinę. W 1919 roku jego wnuczka — nazwisko rodzinne Paszkowska — poślubiła Stefana Dowgiłłę. Zamieszkała na Zielonym Wzgórzu w Kownie i tam zaczęła tworzyć.

— Długie godziny spędzała w pracowni — pisze Krystyna Kolińska — narzędziami jej pracy były jedynie igły i mocne nici. Nieprzeliczone drobne fragmenty kory, drzewnego łyka przyszywa do wyemodelowanego płótna. Płótno obrósł tym leśnym tworzywem rozpięta potem na specjalnym rusztowaniu i formowała historię — z wyobraźni. Tysiące kawałków zamieniały się pod Jej artystyczną ręką w skręt płomieni, alegoryczne drzewa—szubienice, grupy powstańców itp. Technika Jej pracy, bardzo prymitywna i bardzo trudna, jest Jej własnym pomysłem, tak jak i materiał nigdy dotąd nie stosowany w sztuce.

W radzieckiej encyklopedii

— Wyszedłem z tego sanktuarium p. Dowgiłłowej po prostu wstrząśnięty — wspomina prof. Jan Otrębski z Uniwersytetu Poznańskiego. — Nie jestem historykiem sztuki, ale odwiedziłem panią Dowgiłłową w towarzystwie prawdziwego specjalisty w tym zakresie, prof. P. Gałaune. Wszystko, co pokazywała nam i objaśniała artystka, było naprawdę oryginalne, świadczące, jak stwierdził obecny historyk sztuki, o głębokim poczuciu formy.

Silne wrażenia tam odebrane przeżywać niekiedy jeszcze dziś. Byłoby wielkim zaniedbaniem ze stanowiska historii sztuki oraz ze stanowiska narodowego, nie skorzystać z możliwości nabycia dorobku artystycznego p. Dowgiłłowej. Muzeum Narodowe zdobędzie w ten sposób dzieła, które przyciągać będą tysiące widzów...

Artystka zmarła w Kownie w roku 1959. Jej życiorys zamieszczony jest w „małej Encyklopedii Litwy Radzieckiej, w I tomie na str. 372. Nazwisko zmieniono na litewskie brzmienie i nic nie wskazuje na to, że była Polką... Całą jej spuściznę,

będącą jej prywatną własnością, przejęło Państwowe Muzeum Sztuk Pięknych im. M. K. Čiurlionisa w Kownie. Można tam było kiedyś kupić folder o jej twórczości z datą urodzin 1886 i śmierci 1959 i z nazwiskiem Daugvillienė... O jej twórczości Muzeum Kowieńskie nakręciło też film dokumentalny, emitowany jesienią 1964 roku także przez Telewizję Polską.

Dlaczego wspominamy Elżbietę Dowgiłłową? Dlatego, że na długo przed swoją śmiercią, bo już w 1946 roku, artystka cały swój dorobek postanowiła przekazać w darze Polsce, do Muzeum Narodowego. Los jednak chciał inaczej!

Biuro Współpracy Kulturalnej Ministerstwa Kultury i Sztuki napisało 7 maja 1959 roku do Centralnego Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków:

„BWKZ niniejszym komunikuje, że w wyniku wielokrotnej korespondencji otrzymano w dniu 29 kwietnia 1959 roku pismo z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, powiadamiające o śmierci ob. E. Dowgiłłowej. Z treści wyjaśnień Ministerstwa Kultury LSRR wynika, że dalsze kroki w sprawie otrzymania zbiorów zmarłej nie wydają się celowe.”

W Kownie czy Warszawie?

Do sprawy spuścizny po polskiej rzeźbiarce powrócono po latach, w nowej sytuacji politycznej. Muzeum Narodowe w Warszawie po otrzymaniu dokumentacji dotyczącej prac artystki odpowiedziało:

„Z zainteresowaniem zapoznaliśmy się z materiałami dotyczącymi twórczości Elżbiety Dowgiłłowej—Paszkowskiej (1886—1959). Dorobek artystki należy niewątpliwie przybliżyć polskiej publiczności. (...) Przekazaliśmy kopię otrzymanych materiałów o Artystce do Słownika Polskich Artystów w Instytucie Sztuki Polskiej Akademii Nauk, gdzie nie ma o Niej żadnej wzmianki. Mamy nadzieję, że będzie to początek promocji dzieła Elżbiety Dowgiłłowej—Paszkowskiej w naszym kraju”.

Tak napisał w 2000 roku Kazimierz Stachurski, dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie po otrzymaniu dokumentacji dotyczącej zapomnianej polskiej artystki z Litwy. Skończyło się jednak tylko na pokwitowaniu dokumentacji i... sprawa ucichła.

I na tym historia właściwie mogłaby się skończyć. Coraz mniej ludzi pamięta Elżbietę Dowgiłłową... Cóż może kogoś obchodzić kilka zakurzonych rzeźb butwiejących gdzieś w magazynach litewskiego muzeum...? Czy jednak dziś, gdy zarówno Polska jak i Litwa odzyskały niepodległość, nie należałoby powrócić do tej sprawy?

Może powinno to zrobić polskie Ministerstwo Kultury, może polski Konsulat na Litwie, a może któraś z polskich gazet czy polskich organizacji na Litwie?

Krzysztof Mazowski

Instytut Polski w Wilnie
Centrum Studiów nad Holocaustem
i Kulturą Żydowską na Litwie „Dom Pamięci”
oraz Fundacja Otwartej Litwy

uprzejmie zapraszają do udziału w dyskusji

pt. „Nielatwe współistnienie: Polacy i Żydzi”

Wyświetlony będzie film dokumentalny „Sąsiedzi”. W spotkaniu udział weźmie autorka filmu Agnieszka Arnold, redaktor miesięcznika „Więź” Jacek Borkowicz i krytyk filmowy Živilė Pipinytė.

Impreza odbędzie się 22 lutego, w piątek, o godz. 16.00 w sali Fundacji Otwartej Litwy (ul. Didžioji 5)

Na Kaziuka — do Rudomina

Przygotowania do tradycyjnej imprezy kaziukowej już się rozpoczęły. W tym roku rejonowe święto i kiermasz kaziukowy odbędą się 2 marca w Rudominie.

Warto dodać, że do tego osiedla jest dobry i tani dojazd. Ponadto — w sobotę — dzień targowy. Czyli dwie okazje, aby tam się wybrać.

W Wilnie problem ubikacji – jeden z najbardziej aktualnych

Tam, gdzie król piechotą chodzi...

Wygląda na to, że trzeba było faktu, aby dwaj wysoko postawieni funkcjonariusze z Wielkiej Brytanii załatwili swoją fizjologiczną potrzebę na ulicy (dokładniej na ścianie gmachu Urzędu Prezydenta), a wszyscy skonstatowali to, co od lat trzeba było skonstatować, a mianowicie, że w stolicy brakuje publicznych szaletów.

Zresztą, słowo „brakuje” w tym wypadku nie jest właściwie użyte, gdyż w większości dzielnic wileńskich – w ogóle ich nie ma.

Centrum i tu uprzywilejowane

Saulius Valickas z wydziału gospodarki miejskiej samorządu miasta Wilna, mający w swej gestii tego rodzaju przybytki, wylicza wszystkie, jakie są w stolicy, a raczej te, które należą do gestii ich wydziału.

Najlepiej pod tym względem wyglądają centrum miasta oraz starym, chociaż tutaj sprawa również nie wygląda idealnie, bowiem absolutnie wszystkie ubikacje, za wyjątkiem jednej – naziemnej na Placu Łukiskim – znajdują się w podziemiach i są bardzo stare. A rzecz jasna, że stare są również rury kanalizacyjne, które się łamią, pękają i zanieczyszczają.

Adresy do zapamiętania

Gdy zaczynamy wyliczać miejskie szalety, sytuacja nie wygląda tragicznie, ale należy uwzględnić, że wiele z nich jest nieczynnych. Miejskie szalety płatne (wszędzie widnieje cena 50 centów) znajdują się przy: Vokiečių 13, B. Radvilaitės 2, Bazylionų 5, na Placu Łukiskim. Są także bezpłatne – przy Kauno 5a/1, Pamėnkalnio 40a, Olandų 1/, Brolių 17a. Teoretycznie jest ich więcej. Na przykład w Parku Serejiskim. Jednak korzystać z niego nie można, gdyż wymaga remontu, a pieniędzy, jak wiado-

mo, nie ma. Podobnie jak na remont ubikacji przy ulicy Povilaičio 18 (koło dawnego „Saturnasu”). Jeśli chodzi o szalety rozlokowane przy ulicy Pylimo 5 i Vytauto 35, to zapewne już nigdy nie będą pełniły swej podstawowej funkcji. Zarówno jeden jak i drugi znajdują się w miejscach bardzo prestiżowych, gdzie ziemia jest bardzo droga. Przy ulicy Pylimo (naprzeciwko dawnej „Kroniki”) budynek, gdzie się mieściła niegdyś ubikacja został sprywatyzowany, a jaki jest los sprywatyzowanych w mieście ubikacji i łaźni – wie każdy. Na Zwierzynku, przy ulicy Vytauto, gdzie ziemia jest na wagę złota, jest podobnie.

Rekiot pod ziemią

Sprywatyzowana jest też ubikacja na Placu Samorządowym, na szczęście, czynna i zadbana, ale i zapłacić tu trzeba drożej, czyli 70 centów, ale za to jest porządek.

Obsługująca te miejskie ubikacje „Steibulė” sp. a. z o. o., która ma odpowiednią umowę z wydziałem miejskim, ma z tymi bezpłatnymi szczególnie dużo pracy. Bo co tam kryć – najwięcej z usług takich szaletów korzystają osoby asocjalne, zdarzają się tu również kradzieże – były nawet przypadki, że napadano na kasjerkę i odbierano pieniądze. Czyli, pracować tu jest nie tylko nieprzyjemnie – ze względu na zapachy, ale nawet niebezpiecznie, jeżeli się uwzględni, że zimą szalety są czynne do godziny 20.00, a latem czas pracy wydłuża się jeszcze o godzinę. Zimą o godzinie 20.00 jest zupełnie ciemno, a jak się przypomni, że prawie wszystkie mieszczą się w podziemiach, to aż ciarki przechodzą po plecach.

Pracująca w jedynej naziemnej i nowej ubikacji na Placu Łukiskim Tatjana Pečiulienė mówi, że ludzi przychodzi tu mało. Kiedy zobaczą, że płatna, to zazwyczaj odchodzą.



Podobne – ceglane i drewniane w dzielnicach tzw. nieprestiżowych, a w prestiżowych?

Dokąd? Ona nie wie, ale sądzi, że do podwórzy, mimo że to centrum stolicy. Dlatego mieszkańcy wielu kamienic bronią się domofonami, bo to jedyny ich ratunek przed nieproszoneymi gośćmi.

Dzień pracy pani Tatjana trwa 12 godzin. W ciągu dnia przewijają się 100 – 120 osób, a to mniej więcej tylko 50 – 60 litów. „Był okres, że w ciągu dnia zbierałam 140 – 200 litów, ale te czasy odeszły do przeszłości. Co prawda, podczas świąt ludzi jest więcej, ale też nie to co dawniej” – opowiada nasza rozmówczyni.

Tylko od wielkiego dzwonu

Na czas świąt otwiera się jedyna ubikacja przy parku Vingis, czyli przy ul. Čiurlionio 88, ale w zasadzie całą zimę jest nieczynna. Chociaż, jak są tego rodzaju imprezy jak np. Święto Pieśni to ustawiane są prze-

nośne. Ale za to np. po takich imprezach jak Święto Piwa, które trwa trzy dni i trzy noce – taką masową ubikacją staje się cały Zakret. I nie ma w tym ani krzty przesady, bo trzeba przyjść po takiej imprezie i zobaczyć jakie to generalne sprzątanie mają stróże.

Deficyt w nowych dzielnicach

Na próżno byście szukali w nowych dzielnicach ubikacji publicznych. Kiedyś prawie każda dzielnica takowe posiadała – np. w Lazdynai były trzy, ale dziś już nie znajdziemy żadnej. Podobnie rzecz się ma w innych – kiedyś była jedna w Szeszkinich, obecnie nie ma wcale. W takich dzielnicach jak Poszylajcie czy Justyniszki – w ogóle ich już nie budowano. Czyli, jeżeli wybieracie się do tych dzielnic na dłuższe, pomyślcie, gdzie załatwić tego rodzaju potrzebę, jeżeli nie macie znajomych, czyli do jakiego domu wstąpić.

Do kawiarni, ale nie na kawę

W centrum wилnianie, jeżeli zajdzie potrzeba, wyręczają się kawiarniami. Czyli, istniejącymi tam ubikacjami. Nikt z personelu na to negatywnie nie reaguje, wpuszczają, bo wiedzą, że człowiek nie ma alternatywy. Nie ma go gdzie skierować, chociaż przyznać trzeba, że dla lokali to dodatkowy kłopot, ze sprzątnięciem, zużyciem wody itd. Ale podchodzą do tego po ludzku.

Ale jest jeszcze jeden aspekt tej sprawy – nie każdy do kawiarni śmiało wstąpi, niektórzy wolą „skorzystać” z krzaków czy też ciemnego kąta.

Oczywiście, nie da się usprawie-

dliwić tego, że goście załatwili swoją potrzebę przy gmachu Urzędu Prezydenta, za co jeden z nich zapłacił grzywnę 200 litów. Wiadomo, byli pijani. Ale nawet gdyby byli trzeźwi i zapytali wилnianina dokąd mają podążyć z tą potrzebą, to mało kto by odpowiedział, że najbliższa ubikacja publiczna znajduje się w odległości około kilometra. Czyli, wykręcaj się jak chcesz nie tylko gościu miasta, ale też wилnianinie, jeżeli cię zaskoczy coś podobnego, najwyżej jesteś w starej dzielnicy gęsto usianej tego rodzaju przybytkami.

Drogowskazem – zapachy

Jedynie na Śnipiszkach jest ich ponad 100. I to właśnie one, według Algimantasa Varžgalysa, pracownika wydziału doglądu terenowego starostwa śnipiskiego, spędzają im sen z powiek. Szczególnie latem, bo trzeba je regularnie czyścić. Wszystko to kosztuje. Ale za to o drogę pytać nie trzeba, bo donoszące się zapachy na dobry kilometr są drogowskazem, w jaką stronę podążać w razie potrzeby.

Zresztą podobnie jest w każdej innej dzielnicy – Nowej Wilejce, Naujininkai itd. Podobny „okaz” mamy na Liepkalnio. Cuchnie na kilometr. Starostwo o tym wie, ale bezradnie rozkłada ręce. Najważniejsze, że znajduje się vis a vis placówki żywienia zbiorowego. Pracownicy służby epidemiologicznej tego nie widzą. Starostwo przestrzega zasady – jest tu dużo gospodarzy i oni mają o nią dbać. A że to rozsądnie chorób – to już inne zagadnienie. Czyli szczęście, że na razie nie cuchnie. Ale za to o drogę pytać nie trzeba.

Helena Gładkowska
Fot. Marian Paluszkiwicz



Jedyna naziemna – w centrum: czysta, płatna, ale też niezbyt uczęszczana

Szkoła średnia im.

Joachima Lelewela w

Wilnie zatrudni

nauczyciela informatyki

na pełny etat.

Tel. (8-22) 34 20 87.

Kaziuki w Ejszyszkach

23 lutego 2002,
godz. 9.00 – 16.00.

Zapraszamy:

na pierniki i dzbanki,
koguciki,
garnki i łyżki,
hafty, palmy.

Rozweselać Was będą muzycanci oraz aktorzy teatru.

Organizator – Dom Polski w Ejszyszkach.

Kontakt: tel./fax 8 250 56557

Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo
urządzonych apartamentów
Sala konferencyjna
Parking strzeżony
Łączność: telefon, faks, internet
Śniadanie
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 75 24 95
E-mail: arsviva@post.omnitel.net

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva



HOTEL ARS VIVA

URL: <http://www.omnitel.net/arsviva>

Polska

Deficyt po styczniu

Deficyt budżetu państwa po styczniu tego roku przekroczył 6 mld 885 mln zł, czyli wyniósł 17,2 proc. planu – poinformowało Ministerstwo Finansów.

Po styczniu 2001 roku deficyt budżetu wyniósł 25 proc. planu. Ustawa budżetowa zakłada, że deficyt w 2002 roku nie przekroczy 40 mld zł. Dochody budżetu przekroczyły w styczniu 10 mld 356 mln zł, czyli wyniosły 7,2 proc. planu. Z podatków pośrednich, czyli takich jak VAT lub akcyza, wpłynęło do państwowej kasy, ponad 7 mld zł, czyli 7,8 proc. planowych z tego tytułu dochodów. Z podatku dochodowego od osób prawnych wpłynęło ponad 180 mln zł, a z podatku dochodowego od osób fizycznych – 1 mld 943 mln zł. Wydatki wyniosły ponad 17 mld 242 mln zł, czyli 9,4 proc. planu.

Nizsze emerytury

Przyszłe emerytury mogą być niższe niż przewidywano w założeniach do reformy emerytalnej – wynika z przedstawionego wczoraj raportu NIK.

Jak wyjaśnił wiceprezes Izby, Jacek Jezierski, wynika to m.in. z tego, że założenia reformy zostały zmienione na niekorzyść przyszłego emeryta. Chodzi o zmniejszenie wielkości składek, które trafiają do otwartych funduszy emerytalnych. NIK powołuje się na dane Urzędu Nadzoru nad Funduszami Emerytalnymi z kwietnia 2001 r. "Według tych danych, pracujący przez 40 lat mężczyzna może liczyć na emeryturę wynoszącą od 44 do 69 procent jego ostatniej pensji, a stopa zastąpienia dla pracującej przez 35 lat kobiety mieści się w przedziale od 34 do 44 procent. Po odrzuceniu skrajnych wariantów mężczyzna może liczyć na stopę zastąpienia od 56 do 60 procent, a kobieta od 38 do 39 procent" – czytamy w raporcie NIK.

Konferencja "Bez Tytoniu"

Producenci papierosów są podstępni, propagują atrakcyjny styl życia. Walka z tym jest najtrudniejsza – mówiła podczas otwarcia Europejskiej Konferencji na Rzecz Europy Bez Tytoniu dyrektor Światowej Organizacji Zdrowia Gro Harlem Brundtland.

Celem konferencji, która rozpoczęła się w Warszawie, jest przyjęcie deklaracji o działaniach na rzecz ograniczenia palenia w Europie. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) chce zapoznać uczestników konferencji z raportem zawierającym analizę osiągnięć i zaniebań Europy w dziedzinie zwalczania nikotynizmu. Brundtland pochwaliła Polskę za jej osiągnięcia w dziedzinie zwalczania nikotynizmu.

Łomnicki patronem Teatru Nowego

W piątek, dokładnie w 10. rocznicę śmierci Tadeusza Łomnickiego, Teatr Nowy z Poznania otrzyma jego imię.

Łomnicki zmarł na deskach tego teatru podczas prób do "Króla Leara", na tydzień przed premierą spektaklu. W piątek w Teatrze Nowym odbędzie się spotkanie aktorów, którzy przez trzy miesiące brali udział w próbach do "Króla Leara".

Bush i Koizumi wystąpili na konferencji prasowej

Japonia — fundamentem pokoju

Sprawy ożywienia gospodarczego zdominowały pierwsze spotkanie składającego wizytę w Tokio prezydenta USA George'a W. Busha z premierem Japonii Junichiro Koizumim.

Na wczorajszej konferencji prasowej, jaka odbyła się po rozmowie obu polityków, zarówno Bush jak i Koizumi komplementowali się wzajemnie, akcentując znaczenie sojuszu między dwoma krajami.

Bush określił Japonię jako fundament pokoju i stabilizacji w rejonie Pacyfiku, Koizumi natomiast zapowiedział dalsze popieranie amerykańskiej strategii w rejonie azjatyckim.

Koizumi złożył też deklarację, iż nie odejście od nakreślonego przez jego rząd programu reform strukturalnych; Bush natomiast podkreślił wagę tych reform dla odrodzenia japońskiej lecz także i światowej gospodarki. Wyrzcił także pełne zaufanie do Koizumiego, akcentując jego "przywódcze zdolności".

Odpowiadając na słowa uznania Busha, premier Koizumi przyznał, iż obecnie Japonia utraciła pewność siebie; reformy struktur

gospodarczych i finansowych kraju pozwolą jej jednak odzyskać wiare w siebie.

Koizumi udzielił zdecydowanego poparcia amerykańskiej strategii antyterrorystycznej a także zapowiedział ściśle współpracę obu państw w kwestii problemów Półwyspu Koreańskiego. Akcentując znaczenie japońskiego poparcia w tych kwestiach, Bush powiedział, iż w sprawie kampanii antyterrorystycznej a także strategii wobec Iraku, Iranu i Korei Północnej, "wszystkie opcje pozostają otwarte". Obserwatorzy odebrali tę wypowiedź jako odnoszącą się do spekulacji, dotyczących możliwości rozszerzenia amerykańskiej kampanii przeciwko terroryzmowi na Irak.

Koizumi natomiast z rezerwą przyjął amerykańskie propozycje, mające zastąpić układ z Kioto, dotyczący ograniczenia przez główne mocarstwa przemysłowe emisji trujących gazów do atmosfery. Stany Zjednoczone po objęciu urzędu prezydenta przez Busha, wycofały się z porozumienia, twierdząc iż nie sprzyja ono rozwojowi gospodarczemu. Japoński premier, określając nowe propozycje Busha w tym



Podczas spotkania tete-a-tete z premierem Japonii Junichiro Koizumim prezydent USA George Bush otrzymał prezent — obraz przedstawiający japońskiego łuczniczkę

Fot. EPA-ELTA

względnie (opublikowane na kilka dni przed azjatycką podróżą) jako "pozytywny krok", polemizował jednak z takim stanowiskiem, akcentując iż oczekuje dalszych wy-

silków ze strony USA w tym kierunku. Japonia stanowi pierwszy etap azjatyckiej podróży Busha — z Tokio udaje się do Korei Południowej i Chin.

Miloszević kontynuuje obronę

Oskarżanie Zachodu

Były prezydent Slobodan Miloszević kontynuował wczoraj rano przed ONZ — oskim trybunałem ds. zbrodni na terenie b. Jugosławii mowę obronczą, w której oskarżył Zachód o rozpętanie konfliktów pośtjugosłowiańskich.

Według Miloszevicia, do rozpadu dawnej Jugosławii w latach 1990–92 i powstania nowej Jugosławii oraz niepodległych państw Chorwacji, Bośni, Słowenii i Macedonii, wszystkie zamieszkuje kraj grupy etniczne i religijne żyły w "całkowitej harmonii", do czasu aż "obce interesy" doprowadziły do ożywienia nacjonalizmów chorwackiego i bośniackiego.

"Granice (wewnętrzne) w (Socjalistycznej) Federacyjnej Republice Jugosławii były czysto administracyjne i nie powodowały rozdzielania narodów" — powiedział Miloszević, podobnie jak w ubiegłym tygodniu, atakując Zachód.

Według Miloszevicia, uznając w styczniu 1992 niepodległość Chorwacji, a w kwietniu 1992 Bośni,

wspólnota międzynarodowa dołączyła oliwy do ognia "ignorując prawa Serbów". Mniejszość serbska stanowiła 12 proc. ludności Chorwacji i 31 proc. Bośni. Podobnie interwencja NATO w 1999 roku w czasie wojny w Kosowie miała — zdaniem Miloszevicia — na celu "nie obronę miejscowej ludności, lecz destabilizację regionu, po to, by na Bałkanach umocnić władzę (Zachodu)".

Miloszević ponownie zapowiedział zamiar powołania na świadków obecnych i byłych przywódców zachodnich — Jacquesa Chiraka, Tony'ego Blaira i Billa Clintona.

Miloszević oskarżony został w maju 1999 roku o współudział w zbrodniach wojennych i zbrodniach przeciwko ludzkości zarzucanych jego siłom w czasie wojny z albańskimi separatystami w Kosowie.

Jesienią 2001 roku trybunał rozszerzył te zarzuty dodając do nich oskarżenia o podobne zbrodnie w czasie dwóch poprzednich wojen — w Chorwacji (1991–95) i Bośni (1992–95).

Speight skazany na dożywotnie więzienie

Zmiana wyroku

Prezydent Fidżi zmienił na karę dożywotniego więzienia wyrok kary śmierci, jaki zapadł wczoraj w Suwie w sprawie Goerge'a Speighta — przywódcy puczu z 2000 roku.

Szef tego wyspiarskiego państwa na Południowym Pacyfiku, Josefa Iloilovatu Uluivuda złagodził kary umotywowując względami humanitarnymi.

Speight w czasie procesu przyznał się do obalenia przed dwoma laty rządu, kierowanego przez premiera z hinduskiej mniejszości. Gdy ogłaszano wyrok sądu, skazującego go na karę śmierci, Speight załamał się psychicznie.

Speight i jego zwolennicy przyłapali 19 maja 2000 roku szturm na

parlament Fidżi, twierdząc, że hinduska mniejszość podważa prawa etnicznych mieszkańców kraju. Odwołali się do władzy pierwszego pochodzącego z mniejszości hinduskiej premiera Mahendry Chaudhry. Następnie przez 56 dni przetrzymywali w charakterze zakładników Chaudhry'ego i członków jego rządu. Impas został przełamany, gdy interweniowało wojsko, aresztując także Speighta.

W składzie obecnego rządu nie ma ani jednego przedstawiciela miejscowych Hindusów, co jest powodem utrzymujących się nadal napięć na wyspach, gdzie napływa ludność z Indii stanowi 44 procent mieszkańców.

Nadzwyczajne środki bezpieczeństwa

Pielgrzymka do Mekki

Bezprecedensowe środki bezpieczeństwa wprowadziły władze Arabii Saudyjskiej w związku z doroczną pielgrzymką muzułmanów z całego świata do Mekki, świętego miejsca dla wszystkich wyznawców islamu.

System 24-godzinnej monitoringu ma ustrzec przed jakimikolwiek kłopotami i wybuchami niezadowolona. W przeszłości dochodziło do starć z udziałem pielgrzymów z Iranu oraz do obłożenia wielkiego meczetu.

Jednak ataki terrorystyczne z 11 września uczyniły z tradycyjnej pielgrzymki (hadżu) wydarzenie szczególnie delikatne. Osama bin Laden, oskarżony o zorganizowanie ataków na Nowy Jork i Waszyngton, pochodzi z Arabii Saudyjskiej i ma zwolenników w tym kraju.

Istnieją podejrzenia, że zwolennicy bin Ladena mogą wykorzystać hadż jako okazję do rekrutacji nowych sympatyków ruchu. Saudyjski minister spraw wewnętrznych, książę Naef bin Abdul Aziz powiedział, że jakkolwiek próba zakłócenia hadżu będzie niezgodna

z wiarą islamską i ostrzegł, iż rząd podejmie zdecydowane działania przeciwko wszelkim demonstrantom.

Wokół Mekki i w jej okolicach rozmieszczone 12 tys. strażników, a tajniczy mają wmieścić się w tłum pielgrzymów. Na trasach przemarszu zamontowano 650 kamer telewizyjnych. Ostre środki bezpieczeństwa dotyczą każdego przybysza do Dzidzy zaraz po wylądowaniu samolotu. Poza dokładną kontrolą bagażu pielgrzymi muszą odpowiedzieć na szereg pytań zanim otrzymają zgodę na udanie się do Mekki.

Uczestnicy hadżu muszą zdeponować swoje paszporty po przylocie, które otrzymują dopiero przy powrocie do kraju. W drodze do Mekki wzniesiono pięć punktów kontrolnych, na których służby bezpieczeństwa ustalają tożsamość wiernych. Pytają skąd pochodzą i w jaki sposób zamierzają dotrzeć do Mekki. Oczekuje się, że w tegorocznej wielkiej pielgrzymce — hadżu weźmie udział około 2 milionów muzułmanów.

Zakończono śledztwo w sprawie przyczyn katastrofy okrętu

Tajemnica "Kurska" wyjaśniona

Rosyjski prokurator generalny Władimir Ustinow poinformował wczoraj, że śledztwo w sprawie przyczyn katastrofy okrętu podwodnego "Kursk" zostało zakończone i w najbliższym czasie zostaną przedstawione jego rezultaty.

"Wydarzenia, które miały miejsce na pokładzie okrętu, nie są już dla nas tajemnicą" — oświadczył Ustinow, który przybył wczoraj do portu w Rosłakowie, by osobiście zamknąć trwający od października etap badań wraku wydobytego z dna Morza Barentsa.

Prokurator generalny podkreślił, że w tym czasie "dokonano olbrzymiej pracy, zebrano dowody

rzeczowe, które będą wykorzystane jako podstawa w sprawie katastrofy okrętu podwodnego".

Wczoraj wieczorem Ustinow wziął udział w Murmańsku w specjalnej konferencji prasowej poświęconej podsumowaniu prac śledczych na "Kursku".

Atomowy okręt podwodny zatonał 12 sierpnia 2000 r. ze 118 osobami na pokładzie w wyniku dwóch eksplozji. Dotychczas oficjalnie nie ogłoszono, co było przyczyną wybuchów. Przed miesiącem wicepremier Ilija Klebanow wykluczył wersję, że "Kursk" poszedł na dno w wyniku kolizji z obcym okrętem, co wcześniej sugerowano.

Jak uniknąć nieporozumień między Litwinami i Polakami

Garšva contra Mincewicz

Wileńszczyzna – część Litwy czy Polski? Nad tym prowokacyjnym tematem – jak go określili sami dziennikarze – dyskutowali poseł Jan Mincewicz oraz dr Kazimieras Garšva, prezes Stowarzyszenia „Vilnija” w „Žinių Radijas” 9 lutego br.

Taśmę z nagraniem dyskusji przestała do redakcji nasza stała czytelniczka Janina Znajdzicz. Uważa ona, że warto, by Czytelnicy „Kuriera”, którzy mogli nie słyszeć audycji radiowej, wiedzieli, jakie nastroje panują wśród pewnej części społeczeństwa litewskiego.

Dziennikarz: A więc, odpowiedź na podstawowe pytanie dzisiejszej rozmowy: „Wileńszczyzna – część Litwy czy Polski”.

Dr Garšva: W Konstytucji jest zapisane, że Wilnius jest odwieczną historyczną stolicą Państwa Litewskiego. Polska oficjalnie przyznała Kraj Wileński Litwie. Są jednak pewne organizacje kresowe, które tego nie uznają.

Mincewicz: Uważam, że nie należy na próżno tracić czasu na takie pytania. Jeżeli kogoś interesuje, to niech spojrzy na mapę, tam wyznaczone są granice.

Garšva: O jaką mapę chodzi – o tę, co czasopismo „Rota” wydaje, czy Wołkonowski, czy też mapę Litwy?

Mincewicz: Wstąpmy do księgarni i zobaczmy, jakie tam są mapy. Ja też nie mam na względzie „Kalendarza Litwina”, wydanego przed dwoma laty. (Chodzi o skandaliczny kalendarz wydany przez panią Balsytę – uw. redakcji).

Dziennikarz: Spójrzmy zatem, co dziś przeszkadza Polakom i Litwinom na Wileńszczyźnie żyć bez obopólnych pretensji i bez nieporozumień. Gdzie jest ten niewielki kamień, który rani nasze nogi na drodze do harmonijnej społeczności.

Garšva: Uważam, że nasze współżycie komplikuje jedna partia, która rządzi w rejonach wileńskim i solecznickim i która rozdziela pieniądze. Mam na względzie Akcję Wyborczą Polaków. Ona szkółom polskim wydziela dziesięciokrotnie więcej pieniędzy niż szkółom, gdzie nauczanie odbywa się w języku państwowym lub rosyjskim. Mam całą statystykę za rok 1998, którą trzyma się w głębokiej tajemnicy. Jeżeli trzeba, my możemy te dane nagłośnić.

Dziennikarz: Panie Mincewicz, czy zgadza się pan z tym?

Mincewicz: Najpierw odpowiem na poprzednie pytanie – co przeszkadza żyć harmonijnie? Wśród innych rzeczy – przede wszystkim niedoinformowanie społeczności. W całej prasie litewskiej i w telewizji odbywa się gra do jednej bramki. Sytuacja na Litwie Wschodniej jest naświetlana jednostronnie. Próbowałem przekazać do mediów litewskich informację obiektywną, żadna z gazet ani agencji nie podała jej. Dlatego zgodziłem się na udział w tej audycji, gdyż być może część słuchaczy radiowych będzie miała okazję usłyszeć prawdę.

Pan Garšva jest prezesem Stowarzyszenia „Vilnija”, która bardzo często organizuje różnorodne konferencje o sytuacji na Wileńszczyźnie. Mam pewną rezolucję odnośnie szkół litewskich w rejonie solecznickim. Są tam takie sformu-



Dr Kazimieras Garšva

wania: „niszczy się budowę litewskiego gimnazjum w Solecznikach” – to było przed kilku laty. Dalej – „sabotuje się remont szkoły litewskiej w Dziewieniszkach”, „ma się zamiar odebrać mieszkania przeznaczone dla nauczycieli szkoły litewskiej i oddać je nauczycielom szkoły polskiej i rosyjskiej”, „istnieje ciężka sytuacja w początkowych szkołach litewskich w Turgielach, Misztunach, Tietiańcach, Kolesnikach” itd. Ta informacja znalazła się we wszystkich niemal gazetach. Samorząd solecznicki był zaniepokojony, gdyż była to nieprawda. Na posiedzeniu Rady samorządu przygotowano odpowiedź, ale zamieścił ją jedynie „Kurier Wileński” i inne polskie media. Litewskie media nie zamieściły. I co było w tej odpowiedzi? Stwierdzano się w niej, że zaczęto budowę litewskiej szkoły w Solecznikach, remontowana jest szkoła litewska w Dziewieniszkach, już naprawiono hydrauliczne urządzenia, zmieniono podłogę, pomalowano okna, wyremontowano korytarz na trzecim piętrze, zabudowania administracyjne (...) W wybudowanym domu w Jaszunach 70 proc. mieszkań przeznaczono dla nauczycieli szkół litewskich. Litewska szkoła w Turgielach mieści się w szkole średniej, gdyż nauczyciele szkoły litewskiej odmówili przejść do nowego gmachu, bo z warunków pracy są zadowoleni...

Wszystko więc jest odwrótnie. Informacja podana w rezolucji „Vilnija” była wyssana z palca. Mówi się o tym, że należy tworzyć harmonijne społeczeństwo. Uważam, że ono jest i byłoby lepiej, gdyby nie poruszano sztucznych problemów.

Słuchaczka radia: Litwini mają maleńki skrawek ziemi bursztynowej, gdzie mogą czuć się, jak w domu. Wszędzie indziej, gdzie by nie byli, czują się jak goście. Mimo to, przestrzegają ustawy tego kraju. Nie wiem, czy inni, którzy mieszkają wśród Litwinów mogą podnosić kwestię, że są ignorowani...

Dziennikarz: My jednak chcemy, żeby na Litwie wszyscy czuli się jak u siebie w domu. Nie uważam, że tylko Litwini powinni dobrze się czuć w naszym państwie. Odwrotnie, wszyscy, którzy są obywatelami Litwy i są lojalnymi wobec Konstytucji Litwy powinni dobrze się czuć.

Słuchaczka: Tak, ale w moim domu gość nie może mi dyktować swoich prawideł, nie może kłaść się do mego łóżka.

Garšva: (...) wszystkie ustawy gwarantują równość. Ja bym nawet głosował na prezydenta, jeśli to byłby Cygan czy Polak, gdybym wiedział, że on jest mądrzejszy ode mnie, lojalniejszy.

Dziennikarz: Tylko jak to okre-

ślić, kto jest mądrzejszy. A jeśli chodzi o dyskryminację szkół. Jeden z was mówi, że szkoły litewskie są dyskryminowane, drugi – że polskie.

Garšva: Przed kilku laty, gdy była ta informacja, ona była prawdziwa. I nic w tym złego, jeśli my władzom Litwy coś proponujemy. Gorzej zaś jest, jeśli informacje nieprawdziwe są nagłaśniane w Polsce i na świecie. Ot chociażby, mówi się o tym, że dzieci polskie na Litwie głodują, dajcie im chleba. I nikt tego nie neguje. W ten sposób wyśmiewa się z naszego państwa. Mówmy, jak jest teraz. Mówiono tu, że niektóre szkoły litewskie zamknięto, bo nie było dzieci. A w rzeczy samej szkoły znikły dlatego, że samorząd złośliwie je likwiduje. W Zawiszańcach było 14 dzieci, 20 uczęszczało do przedszkola, ale samorząd je zamknął. Jest pięć szkół w rejonie solecznickim, gdzie uczy się po sześcioro dzieci, ale żadnej nie zamknięto. Zamykają tylko szkoły z litewskim językiem nauczania. Samorządy ukrywają informację o tym, jak rozdzielają pieniądze. Samorząd rejonu wileńskiego polskiej szkole wydziela dziesięciokrotnie więcej środków niż szkole litewskiej. Poza tym podpisana została umowa z Polską, na podstawie której samorząd rejonu wileńskiego wydzieli 30 proc. niezbędnych środków, resztę daje Polska. Polska wydzieliła 3 mln zł na szkoły polskie w rejonach wileńskim i solecznickim. Dodaje rząd litewski, nie pytając, czy te pieniądze pójdą na szkoły polskie czy litewskie. (...) Oto prawda o tym, że litewscy koloniści lituanizują Polaków, jak głosi program AWPL, że trzeba wprowadzić język miejscowy – polski, rosyjski, białoruski. Oto w czym tkwi problem. A nadejście okres wyborów prezydenckich, te pogłoski nadal będą się szeryć.

Dziennikarz: Panie Mincewicz, mówi pan, że na Wileńszczyźnie litewskie szkoły nie są dyskryminowane. Czy pana zdaniem, polskie szkoły są dyskryminowane? Czy czują Polacy jakiś dyskomfort?

Mincewicz: Najpierw ustosunkuję się do tematu, o którym tu mówi pan Garšva (...) Mam nadzieję, że w celu wyjaśnienia tej sprawy na następną audycję będą zaproszeni również merowie rejonów wileńskiego i solecznickiego. Oni zapewne udzielą bardziej wyczerpującej odpowiedzi, jeśli chodzi o rozdzielanie środków i zamykanie szkół. W samorządzie rejonu wileńskiego przeznaczają się na oświatę 40 proc., w solecznickim – około 50 proc. Tego nie wystarcza na wypłatę dla nauczycieli, toteż należy brać z banku kredyty na te podstawowe cele. Innych środków – ani na remonty, ani na wyżywienie – nie ma. Co do zamykania szkół. Mówiło się o tym na naradach w Sejmie, w administracji powiatu. Otóż wymienione tu szkoły litewskie są, ale w nich nie ma ani jednego ucznia, jak to jest np. w Zawiszańcach. W tym samym Starym Siole szkoła pracuje, mimo że jest tylko dwóch uczniów. W 32 szkołach należących do powiatu jest podobna sytuacja. Są nawet szkoły mające po jednym uczniu, np. w Glinciszkach po jednym uczniu uczy się w ósmej i w dziewiątej klasie. I one pracują. A przecież na Litwie szkoły, gdzie



Posel Jan Mincewicz

uczy się 15 osób są zamykane (...)

Każdy człowiek jest tej narodowości, którą sobie wybrał. Przy okazji chcę ustosunkować się do wypowiedzi poprzedniej słuchaczki. Otóż Polacy na Litwie nie są gośćmi, nikąd nie przyjechali w gościnę, a mieszkają na swej ziemi, gdzie urodzili się ich dziadkowie i pradiadkowie. Są oni obywatelami Litwy, nawet wiadomo, że po tym, jak można było przyjmować obywatelstwo Litwy, na Wileńszczyźnie ten proces przechodził szybciej i bez większych zgrzytów, w porównaniu z całą Litwą. Są to ludzie lojalni i im należą się takie same prawa, jak wszystkim obywatelom.

Garšva: (...) Ostatecznie, gdy Polska okupowała w 1920 roku Litwę, pod presją były zamykane szkoły litewskie, na siłę nawracano na Polaków i teraz mają prawo pisać, gdzie chcą i mówić, co tylko chcą. W rzeczy samej samorząd rejonu wileńskiego zwalnia z pracy tych, którzy nie są zapisani jako Polacy, którzy nie wstępują do polskiej partii i zwłaszcza tych, którzy nie puszczają dzieci do polskiej szkoły (...)

Jeśli chodzi o wspomniane 32 szkoły należące do powiatu. Wszystkie odwiedziłem, podobnie jak i polskie. Nie widzę większego problemu, że uczy się w klasie po jednym uczniu. W polskiej też jest po jednym uczniu, ale ja je nie wymienię. Np. w szkole średniej w Mariampolu uczy się trzech Polaków w oddzielnej klasie, w rejonie solecznickim jest sześć podobnych szkół.

Jeśli chodzi o obiady w szkole w Starym Siole. Przecież był pan tam z dziennikarzami „Kuriera Wileńskiego” i po polsku przecież umie pan czytać. Tam napisane, że pani Jadwiga otrzymuje kaszę z Białegostoku, z Polski. Pieniądze otrzymuje też kapelan Józef Aszkielowicz, daje rodzicom po 100 litów, nie przyjmując do komunii tych dzieci, które nie chodzą do szkoły polskiej, a nawet wypędza dzieci z kościoła, które chodzą do szkoły litewskiej. A kościół działa w szkole polskiej w Starym Siole (...)

Mincewicz: Chcę przypomnieć, że Litwę obowiązują również usta-

wy międzynarodowe, między innymi Traktat polsko-litewski. A jak wiadomo, ustawy międzynarodowe są powyżej ustaw krajowych. Praktyka ich wykonania na Litwie jest wadliwa. (...) Co do otwierania szkół polskich. W Powiewórce było siedem podań do polskiej szkoły – nie zezwolono na otwarcie. W Jawniunach zamknięto pion szkoły polskiej w ogóle, gdzie było około 20 uczniów. Mieli nadzieję, że ci uczniowie przejdą do litewskiego pionu tej szkoły. Nic z tego nie wyszło, a uczniowie są zmuszeni jeździć kilkadziesiąt kilometrów do innych szkół. (...) Ministerstwo Oświaty i Nauki podejmuje wiele niekorzystnych dla szkoły polskiej decyzji. To stamtąd idzie ograniczenie pracy polskiej szkoły. Co do finansów, płynących z Polski. W rzeczy samej, Polska buduje i remontuje wiele szkół polskich (...)

Garšva: (...) Chcę tylko dodać, że Ministerstwo Oświaty o szkoły wszystkich narodowości dba jednakowo. Dziwię się nawet, że ignoruje fakt, iż szkołami polskimi kierują członkowie polskiej partii, którzy naruszają ustawy litewskie i niektórzy z nich wcale nie powinni pracować (...)

Dziennikarz: Panie Mincewicz, co pana zdaniem należy zrobić, by nasi ludzie żyli w sytuacji komfortowej.

Mincewicz: (...) należy tworzyć państwo prawa. I to nie tylko w systemie oświaty. Dlaczego np. na Wileńszczyźnie zwrócono ziemię zaledwie w 30 proc., podczas gdy w całej Litwie ten proces jest już prawie zakończony?

Garšva: Są dwa sposoby, jak uniknąć nieporozumienia. Jeden – przestrzegać ustawodawstwa litewskiego, drugi – nie wtrącać się państwu zagranicznemu, a zwłaszcza Polsce. Komentuję. Według naszych ustaw powinien być zapis nazwisk po litewsku, a nie według wskazówek Polski. Co do zwrotu ziemi, to właśnie z powodu również Polski powstały problemy. W roku 1920 okupowała ona tę ziemię i dlatego teraz ziemia ta jest zwracana z opóźnieniem. Żeby wszyscy ludzie mogli wybrać narodowość i język bez nacisku, przecież w rejonie solecznickim język ojczysty jest białoruski. Albo – byli sądzeni polscy autonomiści, to przybył z Polski starzec z laską i wywierał presję na Sejm (...)

(...) Nie mogę tylko zrozumieć, dlaczego Polacy mówią, że Litwa jest ich Ojczyzną, a Polska – Macierzą.

Dziennikarz: Amerykańscy Litwini też mówią o Litwie, że jest ich Macierzą i nic w tym złego nie widzę. Dziękuję, że w końcu audycji jesteśmy zdrowi i żywi (...)

Nagranie do druku przygotowała
Krystyna Adamowicz
Fot. Marian Paluszkiwicz

Ostepiający uśmiech otwiera przed Wami wszystkie drzwi!
Gabinet stomatologiczny dla dorosłych i dzieci

- System LumaArch - to najnowsza technologia wybielania zębów
- Czas wybielania - niespełna pół godziny
- Latwość i nieszkodliwość zabiegu
- Zachowanie struktury emalii zębowej
- Bezbolesność zabiegu
- Przy prawidłowym trybie życia zachowanie efektu na długi okres
- LumaArch - to gwarancja jaśniejszych i bielszych zębów

UAB "ORTODENTA" A. Juozapavičiaus 6a - 9c, Vilnius, tel. 72 39 13
Czas pracy od godz. 8.00 do 20.00, w sobotę - od 9.00 do 13.00

(Zam. 100)

SPRINTEM

• Wyniki meczów Litewskiej Ligi Koszykówki LKL: „Neptūnas” Klajpeda – „Nafta” Możejki 80:85, „Sakalai” Wilno – „Šiauliai” Szawle 79:84, „Alita” Olita – „TOPO centras-Atletas” Kowno 81:64, „Preventa-Malsena” Poniewież – „Sakalai” Wilno 77:91, „Šiauliai” Szawle – „Žalgiris” Kowno 74:86, „Lietuvos rytas” Wilno – „Alita” Olita 100:80, „Žalgiris” Kowno – „Preventa-Malsena” Poniewież 109:67.

• Kanadyjscy łyżwiarze figurowi Jamie Sale i David Pelletier, którym Międzynarodowy Komitet Olimpijski (MKOI) i Międzynarodowa Unia łyżwiarska (ISU) przyznali złote medale igrzysk otrzymali je w niedzielny wieczór. Parze sportowej z Kanady medale wręczył szef ISU Ottavio Cincuenta. Odbyło się to podczas specjalnej ceremonii w hali „Ice Center” po zakończeniu rywalizacji par tanecznych w programie oryginalnym. Na uroczystości byli również obecni Rosjanie Jelena Bieźna i Anton Siharulidze, z którymi po decyzji MKOI i ISU duet kanadyjski podzielił pierwsze miejsce.

• Wyniki meczów ligi NBA: New Jersey Nets – Denver Nuggets 98:77, Charlotte Hornets – Memphis Grizzlies 78:92, Indiana Pacers – Philadelphia 76ers 86:76, Toronto Raptors – Milwaukee Bucks 86:91, Minnesota Timberwolves – Miami Heat 93:80, Portland Trail Blazers – Los Angeles Lakers 111:105, New York Knicks – Utah Jazz 89:92, Phoenix Suns – Dallas Mavericks 92:105, Golden State Warriors – Atlanta Hawks 94:100, Sacramento Kings – Seattle SuperSonics 116:126.

• Kanada pokonała Niemcy 3:2 w meczu drugiej kolejki grupy C turnieju hokeistów na zimowych igrzyskach olimpijskich w Salt Lake City. Bramki: dla Kanady – Joe Sakic (29), Paul Kariya (35), Adam Foote (39); dla Niemiec – Andreas Loth (48), Jochen Hecht (54).

• Szwecja pokonała Czechy 2:1 w meczu drugiej kolejki grupy C turnieju hokeistów na zimowych igrzyskach olimpijskich w Salt Lake City. Było to drugie zwycięstwo Szwedów. Bramki: dla Szwecji – Kim Johnsson (5), Mats Sundin (26); dla Czech – Jiří Dopita (31).

• Scott Skiles od niedzieli nie jest trenerem występującej w lidze NBA drużyny Phoenix Suns. Zastąpił go dotychczasowy asystent Frank Johnson. Przyczyną zwolnienia Skilesa były słabe wyniki prowadzonego przez niego zespołu. Właściciel Suns, Jerry Colangelo powiedział, że Skiles nie został zwolniony, lecz zgodził się opuścić zespół dla jego dobra. Ekipa Suns ma obecnie na swoim koncie 25 zwycięstw i 27 porażek i może mieć kłopoty z awansem do fazy play off.

• Piłkarz reprezentacji Szwecji i Celticu Glasgow Henrik Larsson w meczu ligowym doznał kontuzji lewego uda. Lider klasyfikacji najlepszych strzelców ligi szkockiej (24 bramki) doznał urazu w wyjazdowym meczu przeciwko FC Dundee (3:0). Pierwszego gola w 20. minucie strzelił Larsson, ale już 18 minut później musiał opuścić boisko.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował **Andrzej Łakis**

Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Salt Lake City

Pierwsze złoto Australii

Pięć kompletów medali rozdano w niedzielę na zimowych igrzyskach olimpijskich w Salt Lake City.

Wygrana Daniela Ceccarelli w supergigancie była ogromnym zaskoczeniem, ponieważ Włoszka odniosła pierwsze zwycięstwo w karierze w oficjalnych zawodach. Srebrny medal zdobyła Chorwatka Janica Kostelic, a brązowy inna Włoszka Karen Putzer.

Norwescy narciarze, biegnący w składzie: Anders Aukland, Frode Estil, Kristen Skjeldal i Thomas Alsgaard, zdobyli złoty medal w biegu sztafetowym 4x10 km. Drugie miejsce zajęła ekipa Włoch, a trzecie – Niemiec.

Finowie – Jari Mantila, Hannu Manninen, Jaakko Tallus i Samppa Lajunen – zdobyli złoty medal w drużynowych zawodach w kombinacji norweskiej. Srebrny medal wywalczyli Niemcy, a brązowy – Austriacy. Załoga Christoph Langen i Markus Zimmermann zdobyła złoty medal w konkurencji dwójek bobslejowych. Drugie miejsce zajęli Christian Reich i Steve Anderhub z pierwszej osady Szwajcarii, a brązowy medal wywalczyła druga osada tego kraju – Martin Annen i Beat Hefti.

Amerykanka Chris Witty zdobyła w Salt Lake City złoty medal olimpijski w łyżwiarskim biegu na dystansie 1000 m, bijąc rekord świata wynikiem 1.13,83. Drugie miejsce zajęła Niemka Sabine Voelker, a trze-

cie Amerykanka Jennifer Rodriguez.

Litewska para taneczna Margarity Drobiazko i Povilas Vanagas zajmuje piąte miejsce po programie tańców oryginalnych.

Sobota na igrzyskach należała do reprezentantów Norwegii. Alpejczyk Kjetil Andre Aamodt i biathlonista Ole Einar Bjoerndalen odnieśli sukcesy, których nie notowały kroniki zimowych olimpiad. Aamodt zdobył drugi złoty medal na tej olimpiadzie. Po sukcesie w kombinacji alpejskiej, okazał się najlepszy w supergigancie. W dorobku Norwega jest aż siedemnaście medali igrzysk i mistrzostw świata. Aamodt stoczył zaciętą walkę o zwycięstwo ze Stephanem Eberharterem.

Z kolei Ole Einar Bjoerndalen jako pierwszy zawodnik w biathlonie wywalczył trzy złote medale na jednych igrzyskach olimpijskich. W sobotę wygrał bieg na 12,5 km na dochodzenie. Wcześniej zwyciężył na 20 km i w sprincie. Drugie miejsce zajął Francuz Raphael Poiree, a trzeci był Niemiec Rico Gross.

Bieg biathlonowy kobiet na dochodzenie na 10 km zakończył się sukcesem Olgi Pylewej, która wyruszyła na trasę jako ósma. Rosjanka wyprzedziła zwyciężczynię sprintu Niemkę Kati Wilhelm i Bułgarkę Irię Nikulczinę. Na torze łyżwiarskim kolejny złoty medal zdobył reprezentant Holandii. Na dystansie 1000 m triumfował Gerard van Velde przed swoim rodakiem Janem Bo-



Amerykanka Chris Witty zdobyła w Salt Lake City złoty medal olimpijski w łyżwiarskim biegu na dystansie 1000 m, bijąc rekord świata wynikiem 1.13,83. Fot. EPA-ELTA

sem i Amerykaninem Joey'em Chekiem. Cała trójka medalistów uzyskała czasy lepsze od dotychczasowego rekordu świata Kanadyjczyka Jeremy'ego Wotherspoona.

W finałach w short-tracku zwycięstwa odnieśli Australijczyk Steven Bradbury i Chinka Yang Yang A. łyżwiarze ci wywalczyli dla swoich krajów pierwsze w historii złote medale olimpijskie.

Wygrana Australijczyka na 1000 m jest sporą niespodzianką. Bradbury jechał z tyłu stawki, ale na ostatnim okrążeniu wykorzystał zbiorową kraksę rywali i szczęśliwie zwyciężył. Z kolei Yang Yang A w finale na 500 m kontrolowała bieg od star-

tu do mety. Jagna Marczulajtis zajęła w piątek czwarte miejsce w slalomie gigancie równoległym. Złoty medal zdobyła Francuzka Isabelle Blanc. Wśród mężczyzn złoty medal zdobył Szwajcar Philipp Schoch. Srebrny medal wywalczył Szwed Richard Richardsson, a brązowy Amerykanin Chris Klug.

Rosjanka Olga Daniłowa zdobyła złoty medal w biegu łączonym. Srebrny medal zdobyła jej rodaczka Łarysa Łzutina, a brązowy Kanadyjka Beckie Scott. Na końcówkę klasyfikację złożyły się wyniki dwóch biegów na pięć kilometrów – najpierw techniką klasyczną, a następnie techniką dowolną.

Rozpoczęła się druga runda ligi siatkarskiej

Udany początek „Polonii”

Siatkarze „Polonii” Wilno rozpoczęli drugą rundę mistrzostw Litwy. Po pierwszej rundzie znajdowali się oni na trzeciej pozycji, ale zdecydowanie twierdzą o awansie do czołowej czwórki jeszcze nie czas i dlatego druga runda zapowiada wiele emocji, szczególnie, że poziom drużyn jest wyrównany.

W pierwszej kolejce drugiej rundy „Polonia” grała na wyjeździe, chociaż nie musiała daleko udawać się, bowiem rywalem był wileński „Ažuolas”, który w tym roku jest zdecydowanie najsłabszym zespołem w lidze. Najsłabszy wcale nie oznacza, że nie może sprawić niespodzianki i wykorzystać słabszej postawy rywali. W barwach „Ažuolasu” jest wielu rutyniarzy, którzy jeszcze mają coś do powiedzenia na krajowych parkietach.

Początek meczu mógł wskazywać, że będzie to łatwy spacer dla zawodników „Polonii”. Spraw-

dziła się jednak niepisana zasada, że zbyt łatwy początek może być zwiastunem późniejszych problemów.

W pewnym momencie wszystko się odwróciło – prawdopodobnie siatkarze „Polonii” sami uwierzyli, że potrafią pokonać rywali bez wysiłku i to się szybko zemściło. Rywale bowiem zaczęli błyskawicznie odrabiać straty, ale pierwszy set wygrała jednak „Polonia” 25:21.

W drugim secie natomiast od początku toczyła się wyrównana walka. Młodzi zawodnicy „Polonii” popełnili tyle błędów, że wystarczyłoby ich na kilka meczów. Wynik drugiego setu 26:24, jednak dla drużyny polonijnej.

Trzeci set natomiast był najgorszy w całym meczu. „Polonia” uległa w nim 18:25. Całe szczęście, że „nasi” zdołali się skupić i czwarty set wygrać 25:21, a zarazem i cały

mecz z wynikiem 3:1. W sumie udany początek, ale o stylu lepiej nie mówić.

W najbliższy weekend „Polonia” zagra dwa bardzo ważne mecze. W sobotę podejmować będzie „Agrotech” z Kielm, w niedzielę natomiast czeka ją wyjazd do Kowna, gdzie zmierzy się z miejscowym „Atletasem”.

Wyniki tych meczów są nadzwyczaj ważne – obie wygrane praktycznie zapewniają miejsce

w czołowej czwórce i walkę o medale. Komplet wyników ostatniej kolejki pierwszej rundy (Polonia pauzowała) oraz pierwszej kolejki drugiej rundy: „Ažuolas” Wilno – „Elga” Szawle 1:3, „Agrotech” Kielmy – „Aukštaitija” Poniewież 3:1, „Atletas” Kowno – „Kontaktas” Wilno 2:3, „Ažuolas” Wilno – „Polonia” Wilno 1:3, „Atletas” Kowno – „Aukštaitija” Poniewież 0:3, „Agrotech” Kelmė – „Elga” Szawle 3:0.

Andrzej Łakis

Klasyfikacja drużyn po 8 kolejkach

	M	W	P	Sety	Pkt
1. „Agrotech” Kielmy	7	6	1	18:5	13
2. „Kontaktas” Wilno	6	5	1	17:5	11
3. „Polonia” Wilno	7	4	3	13:11	11
4. „Aukštaitija” Poniewież	7	3	4	12:14	10
5. „Elga” Szawle	7	3	4	13:16	10
6. „Atletas” Kowno	7	3	4	12:16	10
7. „Ažuolas” Wilno	7	0	7	3:21	7

Zakończył się zimowy turniej piłkarski „Snaigė” Odzyskany tytuł

Piłkarze z Niemenczyna wygrali zimowy turniej piłkarski „Snaigė”. W decydującym meczu pokonali oni na własnym boisku 1:0 „Fortunę” z Lławaryszek. W turnieju wzięło udział 7 drużyn piłkarskich z rejonu wileńskiego, a na trzecim miejscu uplasowali się miłośnicy piłki nożnej z Mościszek. Medaliści zostali nagrodzeni pucharami, piłkami oraz kompletami ochraniaczy na kolana.

Turniej rozpoczął się 20 stycznia tego roku, gdy na boiskach jeszcze leżał śnieg. Wszystkie spotkania były rozgrywane pod otwartym

niebem według systemu „każdy z każdym”. Zdaniem Józefa Szuszkiewicza, głównego organizatora imprez sportowych wydziału kultury, sportu i turystyki rejonu wileńskiego, zwycięstwo drużyny „Nempolis” z Niemenczyna nie było przypadkowe.

Niemenczynie w ubiegłym roku nieco słabiej wypadli podczas turnieju o Puchar Mera rejonu wileńskiego, ale szybko przywrócili sobie miano najlepszej drużyny piłkarskiej rejonu wileńskiego wygrywając turniej „Snaigė”.

– W rozgrywkach o Puchar Me-

ra zajęliśmy dopiero czwarte miejsce, bo drużyna występowała równolegle w mistrzostwach powiatu wileńskiego i nasi zawodnicy byli po prostu przemoczeni – wyjaśnił Marian Kaczanowski, jeden z założycieli klubu sportowego „Nempolis”. – Cieszę się, że w tak szybkim czasie udało nam się odzyskać tytuł.

Kaczanowskiemu wtórował także Szuszkiewicz, który stwierdził, że na podstawie drużyny niemenczyńskiej warto byłoby utworzyć reprezentację rejonu w piłce nożnej. Tym bardziej, że Niemenczyn – ja-

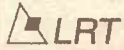
ko jedyny w rejonie – posiada odpowiednie boisko i nieprzypadkowo jest uważany za stolicę piłkarską rejonu. – Gdyby udało nam się zrealizować tę ideę, moglibyśmy pomyślniej wystąpić w mistrzostwach powiatu – powiedział Szuszkiewicz.

Poinformował on też, że w marcu odbędą się halowe mistrzostwa rejonu w piłce nożnej, a w końcu tego miesiąca sportowcy rejonu wezmą udział w Zimowych Igrzyskach Polonijnych „Beskidy 2002”, które odbędą się w Szczyrku.

Inf. wł.



WTOREK 19. II



6.00	Dzień dobry
8.00	S. anim. dla dzieci „Renada”
8.30, 9.30, 11.40	XIX Zimowe Igrzyska Olimpijskie
13.55	Ostatnie skrzyżowanie
14.45	Przed „Dainą dainelę”
15.00	Film anim.
15.30	Encyklopedia Gustawa
16.00	Lekcja języka niemieckiego
16.30, 18.00, 19.00, 21.15	XIX Zimowe Igrzyska Olimpijskie
20.30	Panorama
21.02	Sport
21.07	Pogoda
21.10	Loteria „Perlas”
21.15	XIX Zimowe Igrzyska Olimpijskie



6.40	Wiadomości rowerowe
6.55	Film anim.
7.20	S. anim. „Rekiny uliczne”
7.40	S. „Miłosny trójkąt”
8.30	S. „Dziki księżyc”
9.20	Telegra „Sześć zer – to milion”
10.10	Wiadomości rowerowe
10.25	Dla dzieci
10.50	S. „Wiatr namiętności”
11.50	S. „Robin Hood”
12.40	Film akcji „Doberman – rabusie”, USA 1973
14.25	S. anim. „Batman”
14.50	S. anim. „Walka smoków”
15.15	Film anim.
15.40	Gra „Przemów mi do serca”
15.45	S. „Miłosny trójkąt”
16.40	Gra „Przemów mi do serca”
16.45	S. „Izabella”
17.40	Gra „Przemów mi do serca”
17.45	S. „Mężczyzna i kobieta”
18.40	Gra „Przemów mi do serca”
18.45	Wiadomości
19.15	Nurty
20.15	Wiadomości rowerowe
20.30	ZbTV Live
21.00	S. „Sopranowie: kronika mafii”
22.00	Wiadomości
22.20	S. „Pokój przyjęć”
23.10	Niebezpieczna strefa
24.00	NKTV



7.05	Show Benny Hilla
7.35	Program V. Matulevičiusa
8.05	Nie tylko dla kobiet
8.30	S. „Show Hoobsów”
9.00	S. „Fiorella”
9.50	S. anim. „Niegodziwy jednoróżec Kleo”
10.15	S. anim. „Smok Castillo”

10.40	Amerykańscy gladiatorzy
11.30	S. „Air America”
12.20	Nasze zwierzęta
12.50	Corrida
14.10	S. „Gliny”
15.10	Najlepsze piosenki „Pūkasa”
16.10	S. anim. „Smok Castillo”
16.40	S. „Show Hoobsów”
17.05	S. anim. „Niegodziwy jednoróżec Kleo”
17.30	Amerykańscy gladiatorzy
18.20	S. „Fiorella”
19.15	S. „Sąsiedzi”
19.45	Dziś
20.15	Film krym. „Polowanie na Kopciuszka”
21.15	Film akcji „Pięść smoka”, Hongkong 1984
22.40	Wiadomości
22.50	S. „Air America”
23.45	– 7.00 DW



7.00	Film anim.
7.25	Bez tabu
7.50	S. „Virginia”
8.40	S. „Catalina i Sebastian”
9.25	S. „Oszołomieni miłością”
11.10	S. „Blossom”
11.35	S. „Tajemniczy świat Alex Mack”
12.00	S. „Xena”
12.50	S. „Skraj ziemi”
13.35	S. „Blossom”
13.59	Gra „Rinkis 3”
14.00	S. „Brama do gwiazd”
14.45	ZTV
15.15	Film anim.
15.45	S. „Oszołomieni miłością”
16.40	S. „Catalina i Sebastian”
17.40	Jak się czujecie?
17.45	S. „Virginia”
18.45	Wiadomości TV3
19.05	Sport TV3
19.10	Bez tabu
19.44	Gra „Rinkis 3”
19.45	Film dok.
20.20	S. „Kobra-11”
21.10	Telewizja „Lietuvos rytas”
22.15	Wiadomości TV 3
22.25	S. „X-Files”
23.15	Proces. Sektor X
23.40	S. „Poltergeist-Legat”



8.00	Z Wilna
8.20	Puls
8.50	Tydzień sportowy
9.15	Złoty piedestał
10.00	Wiadomości
10.15	Dyżurna jednostka
10.20	Ekspertyza RTR
10.30	Rodzinne nowości
10.45	Dom aktora
11.30	Moja rodzina
12.30	Czego chce kobieta
13.00	Wiadomości
13.30	Razem z Fałalią
13.45	Scenogram
14.15	Dla rybaków
14.45	Film fab. „Własność republiki”
16.00	Wiadomości
16.30	Dyżurna jednostka
16.40	Film dok.
17.30	Film anim.
17.50	Tajemnice dworów
18.30	Z Wilna
19.00	Wiadomości
19.35	Stolica
20.00	Porady językowe

20.10	Puls
20.45	Magazyn „Budownictwo”
21.20	Film fab. „Klucze do nieba”
22.00	Z Wilna
22.20	Cd. filmu
23.10	Autofani



8.00	Puls Wilna
8.20	Wiadomości (pol.)
8.30	S. „Nowe życie”
9.30	Program reklamowy
9.40	O komputerach
10.00	Film fab. „Chłopcy”
17.15	Film anim.
17.25	Tempo – program o jazzie i bluesie
17.55	Proponujemy!
18.00	Gwóźdź
18.30	Puls Wilna
18.50	Program reklamowy
19.00	Pogląd
19.20	Wiadomości (pol.)
19.30	Bądźmy zdrowi
20.00	Proponujemy!
20.05	S. „Nowe życie”
21.00	Puls Wilna
21.20	Pogląd
21.40	Wiadomości (pol.)
21.50	Film fab. „Chłopcy”



8.00	Wiadomości
8.15	Czekaj na mnie
9.15	Po łaźni
9.45	Telegra „Kto chce zostać milionerem?”
10.40	Smakolyk
10.50	Bibliomania
11.00	Wiadomości
11.20	Dziennik olimpiady
11.50	Zimowe Igrzyska Olimpijskie
15.00	S. „Niszczycielska moc”
16.00	Wielkie pranie
17.00	Wiadomości
17.30	Panorama śmiechu
18.00	S. „Ziemia miłości”
19.00	Telegra „Słabe ogniwo”
20.00	Czas
20.35	S. „Niszczycielska moc”
21.40	Na Zimowych Igrzyskach Olimpijskich
22.30	Czas
23.00	Dziennik olimpiady
23.30	Na Zimowych Igrzyskach Olimpijskich



8.00	Wiadomości
8.15	Olimpiada-2002
10.00	Wiadomości
10.15	Dyżurna jednostka
10.20	Ekspertyza Rosyjskiej TV
10.30	Rodzinne nowości
10.35	S. „Santa Barbara”
16.00	Wiadomości
16.30	Patrol drogowy
16.40	Komedia „Klucze do nieba”
18.00	Olimpiada-2002
19.00	Wiadomości
19.35	Czas lokalny. Z Moskwy
19.55	S. „Lady boss”
20.55	S. „Tranzyt do diabła”
22.00	Wiadomości
22.15	Czas lokalny. Z Moskwy



7.00	Kawa czy herbata
8.30	Rozmowa dnia

8.45	Kawa czy herbata
9.00	Wiadomości
9.12	Pogoda
9.15	Krakowskie Przedmieście 27
9.25	Kawa czy herbata
9.45	„Klan” – telenowela
10.10	Lekcja w muzeum – reportaż
10.25	Gulowianki – reportaż
10.45	Skansen w Łowiczu – program
10.55	Gwiazdziejców polskiego sportu
11.30	Zgadnij, odpowiedź – program
11.35	Południk 19: Kontynentalne puzzle – magazyn
12.00	S. „Tajemnica Sagali”
12.30	„Klan” – telenowela
13.00	Wiadomości
13.15	Sportowy tydzień
14.15	S. „Plebanią”
14.40	Co Pani na to? – program publ.
15.15	S. „Muppet show, czyli rewia gwiazd”
15.40	Ojczyzna-polszczyzna – program
16.00	Wiadomości
16.15	W Lipnicy Wielkiej – reportaż
16.35	Zaćnianek – program
17.00	Panorama
17.21	Pogoda
17.25	Raj – magazyn katolicki
18.00	Telexpress
18.15	Rozmowa dnia
18.30	Zgadnij, odpowiedź – program
18.35	Południk 19: Kontynentalne puzzle – magazyn
19.00	S. „Tajemnica Sagali”
19.30	Panorama
19.50	„Klan” – telenowela
20.15	Dobranocka
20.30	Wiadomości
20.55	Pogoda
20.57	Sport
21.00	Forum Polonijne – program publ.
22.00	Panorama
22.20	Sport-telegram
22.27	Pogoda
22.30	S. „Plebanią”
23.00	Co Pani na to? – program publ.
23.30	S. „Muppet show, czyli rewia gwiazd”
24.00	Forum – program publ.
0.45	Monitor Wiadomości



6.45	Kropka nad i
7.00	„Miłość i przeznaczenie” – telenowela
7.40	Telesklep
8.10	„Cena miłości” – telenowela
8.50	S. anim. „Maska”
9.15	S. anim. „Oliver Twist”
9.40	S. anim. „Omer”
10.05	S. anim. „Świat Bobby'ego”
10.30	Tele Gra – teleturniej
11.30	Telesklep
12.45	Rozmowy w toku – talk show
13.40	Teleturniej
14.10	S. anim. „Maska”
14.35	S. anim. „Omer”
15.00	S. anim.

„Oliver Twist”	
15.25	S. obycz. „Beverly Hills 90210”
16.15	Milionerzy
17.00	TVN Fakty, pogoda
17.15	„Brzydula” – telenowela
18.10	„Wiosenna namiętność” – telenowela
19.00	Rozmowy w toku – talk show
20.00	TVN Fakty
20.30	Kropka nad i
20.45	Sport
20.50	Pogoda
21.00	„Oczy nocy” – film sensac.
22.45	S. „Na ratunek”
23.15	Na tropie agenta
23.45	TVN Fakty
24.00	S. komed. „Nikki”
0.30	S. obycz. „Melrose Place”
1.25	Tenbit.pl – magazyn
2.25	S. „Nauka jazdy”
2.55	Extra Wizjer – magazyn
3.15	Nic straconego – powtórki programów



7.40	Teledyski
8.10	Teleshopping
8.40	Odjazdowe kreskówki
10.35	S. fant. „Conan”
11.20	S. komed. „W obcym mieście”
11.45	S. przyg. „Ukryte miasto”
12.10	„Maria Emilia” – telenowela
13.00	„Izabella” – telenowela
13.45	Teleshopping
15.15	„Maria Emilia” – telenowela
16.05	S. komed. „W obcym mieście”
16.30	S. przyg. „Ukryte miasto”
17.00	Odjazdowe kreskówki
19.00	S. fant. „Conan”
19.50	S. fant. „Władca zwierząt”
20.35	S. komed. „Trzecia planeta od Słońca”
21.00	S. krym. „Columbo”
22.20	„Czerwona Flaga” – ostateczna rozgrywka” – film sensac.
24.00	S. fant. „Władca zwierząt”
0.45	S. komed. „Trzecia planeta od Słońca”



7.00	Strefa P – magazyn muz.
7.30	Supergol – magazyn piłkarski
8.00	Muzyczne listy
8.50	S. „Hoboczek”
9.20	S. obycz. „Alvaro”
10.20	„Chciwość, czyli żądza pieniądza” – teleturniej
11.20	S. sensac. „Kameleon 2”
12.20	S. komed. „M.A.S.H.”
12.50	S. komed. „Oni, ona i pizzeria 4”
13.20	S. dramat. „Posterunek przy Hill Street”
14.15	TV4 Kropka pl – magazyn
14.45	Strefa P –

magazyn muz.	
15.20	S. „Hoboczek”
15.45	Muzyczne listy
16.35	S. komed. „Miasteczko Evening Shade”
17.00	S. obycz. „Alvaro”
18.00	S. komed. „Dharma i Greg”
18.30	HOT CHAT 2001 – program publ.
18.45	Dziennik
19.00	„Chciwość, czyli żądza pieniądza” – teleturniej
20.00	S. sensac. „Gliniarz z dżungli”
21.00	S. komed. „Wesoły babiniec”
21.30	Mecz piłki nożnej. Liga Mistrzów
22.30	Dziennik
22.45	Mecz piłki nożnej. Liga Mistrzów, druga połowa
23.40	S. sensac. „Ten drugi”
0.40	„Mniej niż zero” – dramat



7.00	Kawa czy herbata
8.30	Telezakupy
8.45	Kawa czy herbata
9.00	Wiadomości
9.12	Pogoda
9.15	Krakowskie Przedmieście 27
9.25	Kawa czy herbata
9.45	S. anim. „Opowieści Mamy gęsi”
10.10	Jedyneczka – program dla dzieci
10.35	Bajeczki Jedyneczki
11.00	S. „Muppet show, czyli rewia gwiazd”
11.55	Telezakupy
12.10	„Bojownik walki z rakiem” – film dok.
12.40	Saga Rodu Ganzegal – nauka jęz. niemieckiego
13.00	Wiadomości
13.10	Agrobiznes – program rolniczy
13.20	W drodze do Unii
13.45	„Klan” – telenowela
14.15	Szansa na życie
14.30	S. dok. „Turkuć podjadek”
14.35	Telezakupy
14.50	Współcześni wojownicy
15.10	S. dok. „Pisarze – świadkowie epoki: Charles Dickens”
15.35	Rodowody – Polskie młyny i wiatraki
16.00	Wiadomości
16.10	Studio sport: Zimowe Igrzyska Olimpijskie Salt Lake 2002
17.15	S. „Moda na sukces”
17.40	Telexpress
18.00	„Klan” – telenowela
18.30	Studio sport: Zimowe Igrzyska Olimpijskie Salt Lake 2002
19.05	Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie
20.00	Wieczorynka
20.30	Wiadomości
20.57	Sport
21.03	Pogoda
21.10	S. „J.A.G Wojskowe Biuro Śledcze”
22.00	„Choreografa” – film dok.
22.30	Forum – program publ.
23.15	Wrzuc Jedynkę
23.30	Monitor
Wiadomości	

RTL 7



22.20

Czerwona Flaga – ostateczna rozgrywka

Film sensac., USA 1981, reż. Don Taylor, wyk. Barry Bostwick, Joan Van Ark
Major Jay Rivers, pilot myśliwców, pragnie uchronić z niepokonanego i zdobywać najwyższe laury. Latanie samolotem staje się dla niego obsesją i treścią życia. Do konkurencyjnej drużyny „czerwonych” należy jego dawny znajomy z Wietnamu, doskonały pilot Phil, z którym Jay zawsze rywalizował...

BTV



21.15

Pięść smoka

Film akcji, Hongkong 1984, reż. Lo Wei, wyk. Jackie Chan
W tym filmie spotły się sceny walk i melodramat. Tajemniczy zapaśnik zabija nauczyciela mistrza walk wschodnich Juana. Chcąc odnaleźć i zemścić się na mordercy, Juan z wdową po swym nauczycielu i jej córką wędruje po kraju.

Serwis MIKROBUSÓW ciężarówek i samochodów osobowych

1. Sprawdzanie i remont hamulców (stanowisko jak w punktach Przeglądu Technicznego)
2. Sprawdzanie podwozi i układu kierowniczego na stanowisku diagnostycznym
3. Naprawa podwozi i układu kierowniczego
4. Komputerowe ustawianie kół z zastosowaniem lasera
5. Remont bieżący i kapitalny silników wysokoprężnych
6. Mierzenie sprężenia w silnikach
7. Sprawdzanie i wymiana wtryskiwaczy do silników wysokoprężnych
8. Naprawa rozruszników i prądnic
9. Wymiana tłumików
10. Regulowanie świateł
11. Montowanie, wyważanie i naprawa opon
12. Wymiana oleju

Tel.: 62 75 85, 62 85 21

Godziny pracy:

7-20	7-22	7-22	7-22	7-22	8-21
------	------	------	------	------	------

Bez istotnych zmian

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejściami. Przelotne opady mokrego śniegu przechodzące w deszcz. Wiatr zachodnio-południowy 7-12 m/sek.

Temperatura w nocy do 2 stopni mrozu, w dzień 0-3 stopni ciepła. W środę przelotne opady śniegu, na drogach gołoledź. Temperatura z nocy 2-7 stopni mrozu. W dzień od -2 do +3 stopni.



Wyniki losowania z dnia 16 02 2002



01 02 06 15 19 20 27 30 32 38
39 42 43 44 45 46 47 49 51 57



01 05 17 25 27 29 + 18
6 liczb - 203410 Lt, 5 +1 liczb - 1327 Lt,
5 liczb - 462 Lt, 4+1 liczb - 143 Lt,
4 liczby - 13 Lt, 3+1 liczb - 5 Lt

Wyniki losowania z dnia 17 02 2002



11 57 03 27 35 48 47 63 39 65 62 61 12 29 34
43 04 45 58 01 42 50 73 32 52 49 68 16 74
15 06 54 14 22 21 (cztery kąty),
31 10 66 46 36 (linia), 24 59 72 07 08 (przekątne)
56 41 75 20 (cała tabela)

Wygrane: cztery kąty - 3 Lt, linia - 5 Lt,
przekątne - 14 Lt, cała tabela - 107294 Lt

Nagrody dodatkowe:

samochód „Daewoo Matiz” - los 0642149,
samochód „Niva” - los 0487469,
samochód „Lada Universal” - los 0557933,
samochód „Daihatsu YRV” - los 0583463,
zaproszenia - losy 055*736, 062*817, 031*180

Bądź z "Kurierem" na co dzień!

Wydanie codzienne — indeks 0044

1 mies.	6 mies.	10 mies.
20 Lt	120 Lt	200 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi — indeks 0227

1 mies.	6 mies.	10 mies.
17 Lt	102 Lt	170 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) — indeks 0172

1 mies.	6 mies.	10 mies.
5 Lt	30 Lt	50 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach "Księgarnia na Rudnickiej" (Rudnik 20), "Elephas" (Olandy 3), w Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76), w szkołach

1 mies.	6 mies.	10 mies.	1 mies.	6 mies.	10 mies.
14 Lt	84 Lt	140 Lt	13 Lt	78 Lt	130 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

1 mies.	6 mies.	10 mies.
65 PLN	380 PLN	650 PLN

Konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach, nr. 12401848-07711160-2700-401112-001-0000, VŚ.l."Vilnijos žodis" z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

1 mies.	6 mies.	10 mies.
15 USD	90 USD	150 USD

Konto bankowe: Lietuvos Žemės Ūkio Bankas, Vilniaus skyrius, b/k 260101424, nr. 101700650, VŚ.l."Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję: fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwileński.lt

DROBNE

Wdowa, materialnie niezależna, pozna samotnego uczciwego pana w wieku około 75 lat, bez nalegów. Posiada działkę z domkiem i telefonem w Kolonii Wileńskiej. Alkoholików, więźniów i niemoralnych prosi nie zgłaszać się. Telefonować pod nr redakcji: 60 84 44.

Sprzedam działkę (20 arów) w Nowej Wilejce przy ul. Palydovo. Tel. 39 55 63, 22 30 59, 8 299 39314.

Doświadczona główna księgowca poszukuje pracy. Może być doradcą. Vilnius, tel. 46 03 82.

Sprzedam budynek we wsi Pabare (rejon solecznicki). Tel. 8 650 28099.

Kupujemy starodawne wyroby ze złota i srebra, antyczne meble oraz dzieła sztuki. Vilnius, Basanavičiaus 6, tel. 22 21 92.

Sprzedam las na wyrąb. Vilnius, tel. 37 32 77.

Bioenergoterapeuta kategorii międzynarodowej przy pomocy magii pomaga w rozwiązywaniu różnych problemów życiowych, odczynia uroki metodą mnichów tybetańskich. Vilnius, tel. 49 69 32, 8 283 89403.

Duża firma ubezpieczeniowa zatrudni osoby ambitne, aktywne i chętne do współpracy od lat 30 w charakterze doradcy ubezpieczeniowego.

Tel. (8 22) 69 06 26 (w godz. 9-17), 8 610 19026, 8 282 60157. (Zam. 107)

KLINIKA STOMATOLOGICZNA TRETJAKOWŲ

Profilaktyka, leczenie, protezowanie. Niskie ceny. Gwarancja. Z okazji otwarcia zniżka 10%. Pracujemy od godz. 9 do 19 (w godzinach wieczornych i w sobotę zgodnie z umową).

Vilnius, ul. Parko 55-1, tel. 48 57 93

STOMATOLOGICZNY

Tel. 305 882

Vilnius, Justiniškės, Rygos 17A

- Koronka porcelanowa od 250 Lt
- Koronka porcelanowa z włókna szklanego od 200 Lt
- Helio plomba od 40 Lt
- ORTODONCJA
- porady bezpłatne

NOWOŚĆ!

SOLARIUM

- nowy sprzęt
- potężne lampy
- cena 1 sesji tylko 6,99 Lt

Godziny pracy: I-V 8.00 - 20.00, VI 9.00 - 15.00

GABINET (Zam. 019)

Uczę obsługi komputera. Tel. 46 03 82.

Kupię sprzedam, wezmę w komis wyroby antykwaryczne: obrazy, ikony i in. Vilnius, tel. 61 88 12.

Lekcje języka hiszpańskiego. Vilnius, tel. 22 03 50, 212 03 50.

Naprawa miękkich mebli. Wykładanie sprężyn, tapicerki. Gwarancja. Tel. 76 01 31.

Sprzedam samochód półciężarowy MB207D, 1984 rok prod. Tel. 8 285 04083.

Nauczanie obsługi komputera. Propozycja pracy w biurze. Tel. 75 23 19, 8 284 04412 (prosić Lilę).

Poszukuję osób, prowadzących własny biznes. Tel. 75 23 19 (prosić Teresę).

Proponujemy pracę gospodyni (prowadzenie domu) w Warszawie dla dwóch kobiet w wieku do 35 lat. Tel. 22 43 97, 8 287 43893.

Pilnie zatrudnimy dziewczynę z inicjatywą w wieku 23-28 lat dobrze znającą język polski i litewski, podstawy komputera. Tel. 22 76 98.

GABINET STOMATOLOGICZNY

Lekarze stomatolodzy:
Lilia Olenkovicz
Dariusz Żybert

Godziny pracy: I-V 9-20; VI 9-13 (Zam. 012)

Dom Kultury Polskiej Naugarduko 76, Vilnius, tel. 33 24 67

KLINIKA STOMATOLOGICZNA

- leczenie kanałów zębowych
- leczenie chirurgiczne • protezowanie (metaloceramika i ceramika włókna szklanego)
- usuwanie kamienia • rentgen
- efektywne znieczulanie

Pracujemy: I-V godz. 8-20, VI godz. 9-16 Vilnius, Savanorių pr. 4, tel.: 23 63 27, 23 64 27

TANIO!

SMACZNIE! SZYBKOI!

Nowo otwarta kawiarnia czeka na Państwa. Obsługa w języku polskim. Wyżywienie grup turystycznych.

Organizujemy:

przyjęcia weselne bankiety

obiady żałobne

Zarasų g-vė 5 (W pomieszczeniu fabryki konserw "Gerovė", od strony podwórza na II piętrze) Tel. 61 09 64, 8 280 22728

(Zam. 055)

PLASTYKOWE OKNA

Zimą - zniżki!

MOŻNA KUPIĆ NA RATY W CIĄGU 18 MIESIĘCY

Tel. 8 - 282 407 67, 8 - 22 38 84 67 (Zam. 045)

Kalendarium

* Wtorek (19.II) jest 50 dniem 2002 roku. Do końca roku pozostało 315 dni.

* Znak Zodiaku — Wodnik.
* Imieniny: Arnolda, Konrada, Mansfeda, Marcelego.

* Wschód Słońca — 7.32, zachód — 17.34. Długość dnia 10 godzin 02 min.

* Księżyc. Nów — od 12 lutego.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs

na 19 lutego 2002 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	3,9522
Dolar australijski	2,0482
1000 rubli białoruskich	2,3694
Korona czeska	0,1081
Korona duńska	0,4648
Funt brytyjski	5,6632
Korona estońska	0,2206
100 jenów japońskich	2,9795
Dolar kanadyjski	2,4852
Łat lotewski	6,1825
Złoty polski	0,9496
Korona norweska	0,4497
Rubel rosyjski	0,1294
Korona szwedzka	0,3767
Frank szwajcarski	2,3289
100 tys. lir tureckich	2,9017
Griwna ukraińska	0,7428
100 forintów węgierskich	1,4357
10 tys. lei rumuńskich	1,2336

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro

jednostki waluty narodowej za 1 euro

0,787564 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 escudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Stale kupujemy konie i siano



Zwracać się: tel. 32 03 60, 8 299 92554, 8 285 53045 codziennie (Zam. 051)

DOKTORZY NAUK MEDYCZNYCH

(urolog, dermatowenerolog, ginekolog) Dokładnie badają i leczą zakażenia płciowe a także zakażenia bakteryjne, powodujące zapalenie pęcherza moczowego, jajników, macicy, gruczołu krokowego, stawów, oczu, bezpłodność, impotencję. Badamy również profilaktycznie, anonimowo, przy tym szybko. Leczymy wszelkie choroby skóry i paznokci.

Vilnius, ul. Rygos 3 "SANTAURA", (Zam. 109) tel. (8-22) 70 54 57, w p. 9 18.

KURIER WILEŃSKI

Wydawca

Vs | "Vilnijos žodis"

Dyrektor spółki

Roman Baranowski

(tel. 60 84 48)

Adres: Birbinių g. 4a

2030 Vilnius

Lietuvos Respublika

Indeks 0044 SL 322

ISSN 1392-0405

Druk UAB "KLION"

Redaktor naczelny Zygmunt Zdanowicz

e-mail: redaktor@kurierwileński.lt

tel. 60 84 44 fax. 60 84 45

Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik — zastępcy redaktora naczelnego (tel. 60 84 46, 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopotek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Sabina Juchniewicz — zdrowie, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Irena Mikulewicz — "Samo życie", Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Anna Bartoszewicz — "Na luzie" (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).

Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, tel. 8 - 250 - 52780, Zenon Samulewicz — korespondent na rej. święciański, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepaniak — korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 60 84 48).

Wanda Zajązkowska — sekretarz redakcji, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza redakcji (e-mail: sekret@kurierwileński.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Roland Juchniewicz — kolportaż — prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiedzne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Helena Gładkowska